

ALBO



Aktualności Lokalne Biuletyn Olsztyński



*"... niech bukiety jesiennych kwiatów
dzisiaj wypowiedzą
słowa podziękowań tym,
co karmią nas wiedzą".*

14 października - to czas składania podziękowań wszystkim pracownikom oświaty za ich codzienną pracę i poświęcenie.

Drodzy nauczyciele, wychowawcy i wszyscy pracownicy oświaty, Wasza praca i zaangażowanie są nieocenione. Pomagacie przewyćzczać trudności, motywujecie, zachęacie do wytrwałości, budzicie wiarę w siły i talent, a w trudnych życiowych

sprawach doradzacie jak prawdziwi przyjaciele. W Dniu Edukacji Narodowej życzymy, aby w wypełnianiu tej trudnej, ale jednocześnie pięknej misji nie zabrakło Wam mądrości i roztropności. Aby oddanie i miłość do zawodu były silniejsze niż trudne chwile i porażki. Aby przyniosły jeszcze lepsze efekty, satysfakcję i radość.

Redakcja.



AUTO – NAPRAWA

Tadeusz Szkoda AMERYKA 3 B, 11-015 Olsztynek, tel. 89 519 33 26, 502 049 918

NOWOŚĆ W REGIONIE !!! Czyszczenie układu dolotowego i EGR w silnikach Diesla

- bez demontażu – z pomocą urządzenia **I-FLUX 100**

Auto **ODZYSKUJE MOC**

i **ZMNIĘJSZA SIĘ ZUŻYCIE PALIWA**

Sprawdź filmy na www.autoxen.pl

— polecamy —

Kompleksową obsługę klimatyzacji samochodowych

- serwis klimatyzacji,
- sprawdzanie szczelności,
- odgrzybianie instalacji.



Mechanika pojazdowa - Diagnostyka - Elektryka - Blacharstwo



OLSZTYŃSKIE CENTRUM KSZTAŁCENIA

Zapraszamy na profesjonalne kursy:

- Szkolenie okresowe **JUŻ ZA 250zł!!**
- Kwalifikacje wstępne do kategorii C, CE, D, DE
- Prawo jazdy kategorii A, B, C, CE, D
- Operator wózków jezdniowych
- Operator maszyn budowlanych
- ADR - przewóz materiałów niebezpiecznych
- Operator HDS
- Obsługa tachografów cyfrowych oraz wiele innych

Nidzica, ul. 1 Maja 9B (Budynek Malwa, nad PEPCO)
tel.: 536-500-502

Olsztyn, ul. Wyszyńskiego 7 (Budynek GRACJA)
tel. (89) 537-00-89
www.ock.olsztyn.pl

JULIA 
Pracownia Psychologiczna

Zaprasza na badania psychologiczne:

- Kierowców zawodowych
- Kandydatów na kierowców
- Kierowców pojazdów służbowych
- Kierowców pojazdów uprzywilejowanych
- Operatorów maszyn
- Instruktorów i egzaminatorów
- Skierowanych za wykroczenia drogowe
- Osoby ubiegające się o pozwolenie na broń

oraz na konsultacje psychologiczne

BADAMY 7 DNI W TYGODNIU!

Nidzica, ul. 1 Maja 9B (Budynek Malwa, nad PEPCO)
Olsztyn, ul. Wyszyńskiego 7 (Budynek GRACJA)
tel.: 728-962-943, 509-337-765

W naszej pracowni zatrudniamy specjalistów o najwyższych kwalifikacjach z życzliwym i wyrozumiałym podejściem do klienta.

24 sierpnia Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztynku Andrzej Wojda spotkali się z uczniami Zespołu Szkół w Olsztynku – złotymi medalistami Mistrzostw Polski regat śródlądowych jachtów typu DZ.

Spotkanie z żeglarskimi medalistami

Burmistrz pogratulował osiągniętego wyniku życząc dalszych sukcesów złotym medalistom i wspólnie z przewodniczącym rady wręczył drobne upominki całej załodze. Słowa podziękowania skierował również do Krzysztofa Suwińskiego - trenera i opiekuna uczestników regat.

W spotkaniu uczestniczył również Jerzy Karbownik, członek zarządu Krajowego Yacht Klubu Polska w Olsztynie, który również docenił kunszt i wysokie umiejętności młodych adeptów żeglarstwa z Olsztynka. Komandor podziękował gminie Olsztynek za pomoc w przy-



gotowaniu do regat. W ramach podziękowania złożył na ręce władz

miasta pamiątkowe wręgi tekowe.

1 września pod pomnikiem pamięci jeńców Stalagu IB Hohenstein na Cmentarzu Ofiar Faszyzmu w Sudwie odbyła się uroczystość obchodów 77. rocznicy wybuchu II wojny światowej i utworzenia obozu jenieckiego.

Uroczystości związane z 77. rocznicą wybuchu II Wojny Światowej



2 września 2016 r. przedstawiciele Służb Mundurowych z Warmii i Mazur spotkali się z okazji Dnia Bezpieczeństwa Służb Mundurowych w Waplewie. Spotkaniu towarzyszyła modlitwa, zaduma oraz braterska rywalizacja sportowa.

VI Dzień Bezpieczeństwa Służb Mundurowych w Waplewie

Liturgii Mszy Świętej, która rozpoczęła święto mundurowych przewodniczył Ksiądz Paweł Kaczmarczyk - Dyrektor Papieskiego Stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie. Na uroczystość licznie przybyli przedstawiciele władz rządowych i samorządowych.

Takie spotkania Służb Mundurowych Województwa Warmińsko-Mazurskiego odbywają się od kilku lat. Zapoczątkował je ksiądz Marian Midura - Kapelan Izby Celnej w Olsztynie, obecny proboszcz Parafii Waplewo. O tym jak ważna jest współpraca z innymi służbami przypominali podczas spotkania policjanci z drogówki, którzy w pracy mogą liczyć na przykład na pomoc kolegów z żandarmerii wojskowej. Na ulicach często można spotkać ich wspólne patrole. Dużo większym wyzwaniem są jednak imprezy masowe, które współpra-

cy służb wręcz wymagają. Chodzi między innymi o niedawno zakończone Światowe Dni Młodzieży, szczyt Paktu Północnoatlantyckiego czy lokalne pikniki NATO. Wtedy stali ramie w ramie - podobnie jak dziś w Waplewie. Przedstawiciele wszystkich warmińsko-mazurskich służb po Mszy Świętej zgromadzili się przed Obeliskiem Pamięci Katynia i Smoleńska, aby wspólnie oddać hołd tym co zginęli. Modlitewno-patriotyczne spotkanie zakończyło poświęcenie służbowych aut. Dalsza część Dnia Bezpieczeństwa Służb Mundurowych z Warmii i Mazur miała miejsce w Ośrodku WDW Rewita Waplewo, gdzie przybył też wojewoda Artur Chojczi. Współpraca i rywalizacja różnych formacji mundurowych przebiegła tu wzorowo! Mundurowi mogli zmierzyć się ze sobą w trzech dyscyplinach sportowych: piłce nożnej, siatków-

W uroczystości wzięli m.in. udział: przedstawiciele Koła Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych i Koła Związku Sybiraków w Olsztynku, poczty sztandarowe i flagowe (kombatantów, Ochotniczej Straży Pożarnej, Liceum Ogólnokształcącego im. Jacka Kaczmarskiego, Zespołu Szkół im K.C. Mrongowiusza, Gimnazjum im. Noblistów Polskich oraz Szkoły Podstawowej i Gimnazjum SPSK w Olsztynku), przedstawiciele władz samorządowych - Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna i Przewodnicząc Rady Miejskiej Andrzej Wojda, przedstawiciele policji, straży miejskiej, Ochotniczej Straży Pożarnej, nadleśnictw - Olsztynek, Jagiełek i Nowe Ramuki, szkół, przedszkola i olsztyneckich zakładów pracy.

Uroczyste nabożeństwo w intencji wszystkich ofiar najtragiczniejszej z wojen odprawili - ks. proboszcz Sławomir Piniaha oraz ks. dziekan Stanisław Pietkiewicz, okolicznościowe przemówienia wygłosili Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna i Przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztynku Andrzej Wojda.

Na zakończenie przybyłe delegacje złożyły wieńce i wiązanki kwiatów pod pomnikiem ofiar faszyzmu.

Cmentarz w Sudwie jest miejscem spoczynku wielu tysięcy jeńców wojennych Stalagu I B Hohenstein. Bezimiennie mogiły poległych przypominają nam o tragicznych wydarzeniach z tamtego okresu.

Uroczystość przygotował Referat Promocji i Muzeum Historii Olsztynka z pomocą Miejskiego Domu Kultury w Olsztynku.

A oto wyniki tych zmagania sportowych:

Piłka nożna

1. Komenda Wojewódzka Policji OPP
2. Areszt Śledczy Działowo
3. Komisarjat Policji Olsztynek

Piłka siatkowa plażowa

1. Komenda Miejska Policji w Olsztynie
2. Izba Celna w Olsztynie
3. Straż Graniczna z Kętrzyna

Boule - VIP

1. Izba Celna w Olsztynie i Sołectwo Waplewo
2. Służba Więzienna Olsztyn
3. Wojewódzka Inspekcja Transportu Drogowego w Olsztynie



10. września br. mieszkańcy sołectwa Mierki, podtrzymując tradycję „Święta Plonów”, spotkali się na V Dożynkach Wiejskich.

Święto Plonów w Mierkach

To radosne święto, wieńczące długie miesiące rolniczej pracy, przy pięknej pogodzie rozpoczął pokaz maszyn rolniczych, które przejechały przez wieś. Starostowie Dożynek Justyna i Janusz Komuda, z chlebem dożynkowym przyjechali kombajnem, za nimi kroczył korowód dożynkowy przy dźwiękach Kapeli „Pieckowanie”. Część artystyczną przygotował Miejski Dom Kultury w Olsztynku. Na zaaranżowanej scenie przed świetlicą wystąpili „Pieckowanie”, Studio Wokalne Pani Marii i taneczna „Fantazja”.

Było tradycyjne przekazanie chleba, dzielenie się nim, kapela grała: „Plon niesiemy plon...”

Obrzęd dożynkowy zakończył się obtańczeniem wieńca przez gospodarzy, starostów dożynek, mieszkańców i gości.

Na dożynki przybyli: władze miejskie z Burmistrzem Arturem Wrochną, kierownicy gminnych instytucji i poprzedni, wieloletni sołtys Mierek - Andrzej Jakubowski.

W konkursach brały udział dzieci i dorośli mieszkańcy wsi. Poczestunek dla wszystkich przygotowały członkinie Koła Gospodyń Wiejskich.



Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

Dziękuję sponsorom: E.W. Gogolewskim, P. Żółtowskiemu, A. Rozbickiej, M. Gruszczyńskiej, G. Gajdamowiczowi, J. Piaseckiemu, J. Komuda, A. Wojda, M. i M. Jagielskim, Spółce Tymbark, gminie Olsztynek za pomoc i

zaangażowanie w organizację V Dożynek Wiejskich, a wszystkim mieszkańcom za udział w imprezie. Do spotkania w następnym roku.

Sołtys Sołectwa Mierki
Halina Żydecka

W weekend 10-11.09.2016 odbyły się w naszej gminie, w Stadninie Koni Kurki - TREC PTTK.

Mistrzostwa Warmii i Mazur TREC PTTK o Puchar Burmistrza Olsztynka

TREC jest to w Polsce nowa dyscyplina jeździecka /5 lat/, zwana inaczej Wszechstronnym Konkursem Konia Turystycznego. W naszym regionie pierwsze zawody odbyły się w zeszłym roku, również w SK Kurki. Stadnina ta jest afiliowanym przy PTTK ośrodkiem trekowym, promującym turystykę jeździecką oraz związany z nią TREC. Właścicielka, Inga Klaybor-Romańska, przewodniczy Zespołowi ds. TREC przy Komisji Turystyki Jeździeckiej ZG PTTK.

Zawody TREC składają się z trzech faz i rozgrywane są w ciągu dwóch dni.

Pierwszego dnia odbyła się próba terenowa, tzw POR, czyli bieg na orientację. Zawodnicy przemierzali 29,95 km, jadąc malowniczymi leśnymi ścieżkami w okolicach pięknych jezior Kiernoz, Maróz i Świętego, przemierzając bród na rzece Marórze.

Drugiego dnia zawodów rozegrane zostały fazy MA i PTV, konkurs sprawności jeździeckiej z elementami TREC dla jeźdźców poniżej 14 roku życia, oraz mini TREC dla najmłodszych.

Faza MA polega na pokonaniu toru o szerokości 2 metrów i dłu-

gości 150m najwolniejszym galopem i najszybszym stępem. Tu wyraźnie widać wyszkolenie koni i umiejętności zawodników.

Jeszcze lepszego „dogadania się” z koniem wymaga pokonanie przeszkód w fazie PTV. Jest ich szesnaście (wybrane przez organizatora z 36 możliwych). Zawodnicy musieli m.in. przejechać konno przez mostek, wąski korytarz, slalom, rzekę, dolinę, stromy podjazd. Były też przeszkody takie jak przejechanie „ósemki” dookoła beczek prowadząc konia jedną ręką, dosiadanie konia z ziemi /koń nie może się poruszyć/ lub przejechanie przez bramkę, którą trzeba otworzyć, przejechać i zamknąć za sobą.

Nie lada atrakcji dostarczyło zawodnikom przeszkoda regionalna „łowienie rybek”. Zawodnicy mieli za zadanie z wypełnionego wodą basenu wyłowić jak najwięcej metalowych rybek za pomocą wędki zakończonej magnesem, wszystko to w czasie 2 minut.

Organizatorzy pomyśleli również o publiczności, która miała wydzieloną strefę wchodzącą w głąb toru PTV. Publiczność miała dzięki temu umożliwiającą stałą obserwację poczynań zawod-

ników. Dla najmłodszych Miejski Dom Kultury przygotował konkurs plastyczny pod tytułem „Mój przyjaciel koń”.

Rozegrany został tego dnia również specjalny konkurs dla najmłodszych zawodników – mini TREC, który obejmował dwie fazy – fazę MA, w której trzeba było pokonać tor jak najwolniejszym klusem oraz jak najszybszym stępem i 12-to przeszkodową fazę PTV. W tym konkursie najlepsza była 7-letnia Helena Romańska na koniu Miraż, która ukończyła obie fazy z wynikiem 98 punktów.

Mistrzostwo Warmii i Mazur i puchar Burmistrza Olsztynka zdobyła z wynikiem 311pkt. Anna Jarońska-Małkowska oraz należąca do Pajtuńskiego Młyna klacz Euforia.

2. Karolina Sobiszewska - Łoker - SK Kurki - 285pkt

3. Przemysław Jaroński - Dakar - Pajtuński Młyn - 280 pkt

Konkurs sprawności jeździeckiej z elementami TREC

1. Paulina Piotrowska - klacz Diva - Stajnia Popisowo - 134pkt

2. Julia Kachel - Kontra - SK Kurki - 110 pkt

3. Lena Senicic - Kaskada - SK Kurki - 109pkt

Mini TREC:

1. Helena Romańska - koń Miraż - SK Kurki - 98pkt

2. Hanna Panasiuk - Pasja - SK Kurki - 76 pkt

3. Maja Bytniewska - Rusalka - SK Kurki - 55pkt

Puchary i nagrody wszystkim uczestnikom wręczył burmistrz Artur Wrochna.

Całe zawody nie byłyby tak wspaniałe, gdyby nie pomoc sponsorów, którymi byli: gmina Olsztynek, sklep Amigo, Agroturystyczne Gospodarstwo Ekologiczne Majdan, Miejski Dom Kultury w Olsztynku, Stadnina Koni Kurki - TREC PTTK, ośrodek TRECowy.

BARDZO SERDECZNIE DZIĘKUJEMY!

Inga Klaybor-Romańska,
Anna Kostka



Co roku w przeszło 200 miastach z 30 krajów należących do sieci Miast Dobrego Życia Cittaslow organizowany jest Tydzień Cittaslow.

II Rodzinny Rajd Rowerowy Cittaslow

Każde miasteczko Cittaslow organizuje różnego rodzaju inicjatywy w celu promocji zagadnień związanych z tematyką Cittaslow



4 września Parafia pod wezwaniem Bł. Anieli Salawy w Olsztynku obchodziła jubileusz 20-lecia istnienia.

20-lecie parafii pod wezwaniem Bł. Anieli Salawy w Olsztynku

Uroczystość związana z jubileuszem rozpoczęła się mszą świętą dziękczynną, którą odprawił ks. proboszcz Stanisław Piniąha. We mszy wzięli także udział ks. Jan Paszulewicz, ks. Janusz Konic oraz ks. Piotr Kaczmarczyk.

Proboszcz parafii, ks. Stanisław Piniąha, przypomniał historię powstania kościoła. Duchowny podziękował wszystkim, którzy wnieśli wkład w powstanie i rozwój tej pięknej parafii. Msza święta celebrowana była w

intencji tych, którzy przyczynili się do budowy świątyni. W tej niezwykle ważnej uroczystości jubileuszowej uczestniczyli licznie zgromadzeni wierni, duchowni oraz goście.

Na zakończenie uroczystości Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna oraz Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Wojda złożyli podziękowania oraz życzenia.

Parafia pod wezwaniem Bł. Anieli Salawy w Olsztynku została utworzona 1 lipca 1996 r. dekre-

w lokalnych społecznościach.

Z tej też okazji 17 września odbył się II Rodzinny Rajd Rowerowy Cittaslow.

Miłośnicy jazdy na rowerze z naszej gminy wyruszyli z Placu św. Piotra w Olsztynku w trasę rajdu, która przebiegała najatrakcyjniejszymi szlakami w naszej gminie.

Rajd cieszył się sporym zainteresowaniem, mimo że cała trasa liczyła ponad 30 kilometrów. Nie zabrakło w nim także najmłodszych uczestników.

Po zakończeniu rajdu na uczestników czekało ognisko, wszyscy otrzymali drobne upominki przy-

gotowane przez promocję gminy.

Organizatorzy rajdu: Gmina Olsztynek, Nadleśnictwo Olsztynek, pasjonaci z Grupy Rowerowej Olsztynek i UKS Olimpijczyk składają też podziękowania Nadleśnictwu Olsztynek za udostępnienie urokliwego miejsca na metę rajdu oraz panu Stanisławowi Słodownikowi za pomoc w organizacji.

Uczestnikom rajdu serdecznie dziękujemy i zapraszamy wszystkich na kolejne wspólne wyjazdy w piękne zakątki naszej gminy.

tem Arcybiskupa Metropolity Warmińskiego Edmunda Piszcza. Pierwsza msza święta została odprawiona 7 lipca 1996 r. Nowo wybudowaną kaplicę, krzyż i tabernakulum 21 lipca 1996 r. również poświęcił arcybiskup Edmund Piszcza. 11 listopada

2000 r. biskup pomocniczy Jacek Jezierski poświęcił nowo powstałą dzwonnice i plebanie, a w 2002 roku rozpoczęto budowę kościoła, którą ukończono w 2007 roku. Pierwszą mszą odprawioną przez ks. proboszcza Sławomira Piniąhę w nowym kościele była pasterka.



Rolnicy z całego województwa warmińsko-mazurskiego, już po raz szósty, przybyli do Muzeum Budownictwa Ludowego – Parku Etnograficznego w Olsztynku, by wspólnie podziękować za tegoroczne plony.

Warmińsko - Mazurskie Dożynki Wojewódzkie w Olsztynku

Uroczystość w skansenie rozpoczęła się od powitania marszałka Gustawa Marka Brzezina – gospodarza Warmińsko-Mazurskich Dożynek Wojewódzkich przez Burmistrza Olsztynka Artura Wrochnę. Starostami tegorocznych dożynek byli Alina Lipowska z Tomarynek z gminy Giętrwałd oraz Szczepan Cichocki z Królikowa z gminy Olsztynek.

W uroczystości poświęcenia plonów wzięli udział: Zbigniew Babalski – sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Sławomir Sadowski – wicewojewoda warmińsko-mazurski, senatorowie i posłowie, radni Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, członek Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego Miron Sycz, Ryszard

Górecki – rektor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Ewa Wrochna – dyrektor Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny w Olsztynku, samorządowcy z całego regionu, przedstawiciele Warmińsko – Mazurskiej Izby Rolniczej z prezesem Janem Heichelem, przedstawiciele instytucji działających w otoczeniu rolnictwa, przedstawiciele uczelni wyższych, rolnicy i mieszkańcy wsi oraz mieszkańcy naszej gminy.

Długi barwny dożynkowy korowód składający się aż z 38 wieńców przemaszerował przez aleję muzeum do zapelnionego przez mieszkańców i gości amfiteatru.

Mszę św. celebrował ksiądz arcybiskup koadiutor Józef Górzyński. W koncelebrze towarzyszyli mu m. in. olsztyneccy kapłani – ks. dziekan Stanisław Pietkiewicz, ks. Sławomir Piniąha, ks. Marian Midura, ks. Andrzej Wiśniewski oraz ks. Piotr Kaczmarczyk. We mszy uczestniczyli również ks. Michał Tunkiewicz oraz ks. Jan Hałuszka, proboszcz Parafii Grekokatolickiej w Olsztynie.

Po uroczystej mszy św. zaprezentowany został obrzęd dożynkowy w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Jedwabno”.

Dużo emocji wzbudził konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Pierwszym miejscem uhonorowano mieszkańców z miejscowości Nowe Siedlisko z Gminy Ostróda, drugie miejsce zajął wieniec wykonany przez mieszkańców Podleśna z gminy Dobre Miasto, a trzecie przez mieszkańców Skurpi z gminy Płońsk. Wieniec reprezentujący gminę Olsztynek, przygotowany został przez Koło Gospodyń Wiejskich w Mierkach, znalazł się wśród wieńców wyróżnionych w konkursie.

W części artystycznej wystąpili: Zespół Reszelanie, Zespół Pieśni i Tańca Perła Warmii oraz gwiazda wieczoru Krzysztof Krawczyk.

W czasie dożynek odbywała się impreza towarzysząca - XI Targi Chłopskie. Na odwiedzających czekało wiele stoisk z rękodziełem artystycznym i kulinarnym. Olsztynek po raz kolejny zapewnił mieszkańcom oraz licznie przybyłym gościom niezapomniane atrakcje.



XIV Gala Stypendialna Fundacji „Fundusz Ziemi Olsztyńskiej”

21 września w siedzibie Starostwa Powiatowego w Olsztynie odbyła się XIV Gala Stypendialna Fundacji "Fundusz Ziemi Olsztyńskiej" w Olsztynie, w trakcie której przyznano stypendia najzdolniejszym uczniom z powiatu olsztyńskiego. Wśród wyróżnionych znalazły się również: Dominika Jaworska i Dominika Lisowska, uczennice Zespołu Szkół im. K. C. Mrongowiusza w Olsztynku. Serdecznie gratulujemy!



Po raz kolejny wandalie spalili pojemniki do segregacji odpadów. W nocy z 22 na 23 września nieznani sprawcy podpalili „gniazda” do segregacji, zlokalizowane przy ulicach Grunwaldzkiej i Szkolnej.

Akty wandalizmu w Olsztynku



Łącznie doszczętnie spłonęło pięć pojemników na śmieci o wartości ponad 5 000 zł. Tym razem, ze względu na duże straty, sprawa została zgłoszona na policję. Możliwe, że dzięki monitoringowi i zeznaniom świadków w końcu uda się ustalić sprawców, którzy poniosą zasłużoną karę.

W gminie Olsztynek, zarówno w samym Olsztynku jak i w okolicznych wioskach, notorycznie niszczone są uliczne kosze na śmieci, pojemniki na psie odchody czy na odpady segregowane. Niszczone są ławki, zabawki na placach zabaw, dewastowane przenośne kabiny WC, łamane drzewka, kradzione kwiaty.

Co roku wszyscy płacimy za akty wandalizmu, zamiast kupować nowe ławki, nowe zabawki na place zabaw, musimy napra-

wiać zniszczone i zdewastowane mienie gminne. Po każdym weekendzie pracownicy Gospodarki Komunalnej i pracownicy interwencyjni sprzątają góry łupin słonecznika spod ławek na podzamczu i na rynku. Problem nasila się w sezonie letnim, kiedy pogoda sprzyja wycieczkowi na świeżym powietrzu.

Niestety, istnieje ciche przyzwolenie na niszczenie i zaśmiecanie miejsc publicznych, bo są one „niczyje”. W związku z powyższym zwracamy się do Państwa z prośbą o pomoc w zminimalizowaniu szkód związanych z wandalizmem w Naszej Gminie. Nasza wspólna walka z dewastacją przestrzeni publicznej będzie na pewno skuteczniejsza.

Poniżej mogą Państwo zobaczyć skutki ostatniego aktu wandalizmu.

Dnia 3 września 2016 r. w Parku Sportu, Kultury i Rozrywki

odbyła się piąta edycja ogólnopolskiej akcji czytania polskich dzieł literackich. W tym roku wspólnie czytaliśmy powieść historyczną Henryka Sienkiewicza „Quo Vadis”, wybraną podczas internetowego głosowania. Jest to wyjątkowa powieść, wieńcząca pracę literacką pisarza, dzięki której mieliśmy okazję przenieść się do świata cywilizacji starożytnej oraz rodzącego się chrześcijaństwa. Impreza została zorganizowana przez pracowników Urzędu Miejskiego w Olsztynku oraz Miejskiego Domu Kultury w Olsztynku. Serdecznie dziękujemy wszystkim prezentującym teksty oraz przybyłym na tę ogólnopolską akcję.



Jak twierdził Ludwig van Beethoven, „muzyka jest pośrednikiem między obszarem zmysłów i ducha”. Mogliśmy się o tym przekonać również i my. To wszystko za sprawą koncertu zespołu „PRO MUSICA ANTIQUA”, 16 września w Kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Orzechowie, zorganizowanego w ramach XXIV Koncertów Letnich „MUZYKA EUROPEJSKA W ZABYTKACH I PRZYRODZIE WARMII I MAZUR” pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Warmińsko – Mazurskiego Gustawa Marka Brzezina. Koncert w Orzechowie objął patronatem Burmistrz Olsztyńska Artur Wrochna. W repertuarze znalazły się utwory mistrzów renesansu, baroku, klasycyzmu, a także współcześnie uznanych kompozytorów. Muzyczną ucztę prowadził założyciel zespołu, dyrektor artystyczny i menadżer - Leszek Szarzyński. Olsztyński zespół wystąpił w składzie: Leszek Szarzyński (flet), Jerzy Szafranski (obój), Agnieszka Panasiuk (fortepian), Ewa Alchimowicz – Wójcik (sopran).

Z całą pewnością był to niezwykle wieczór, z muzyką w mistrzowskim wykonaniu i wspaniałą atmosferą wśród publiczności. Dziękujemy za obecność i zapraszamy na kolejne spotkania z muzyką.

Realizację programów korekcyjno – edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie rozpoczęliśmy w Olsztynku w 2012 roku. Do programu przez ostatnie 4 lata trafiło łącznie 131 osób, a ukończyły go 94 osoby. Pierwszym etapem pracy było uświadomienie uczestnikom przyczyn stosowania przemocy. W wyniku naszej pracy okazało się, że około 70% osób ma problem alkoholowy.

Realizacja programów korekcyjno – edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie.

Przyczyny stosowania przemocy wobec bliskich w rodzinie to również: sposób sprawowania władzy i kontroli nad nimi i brak właściwej komunikacji wszystkich osób w rodzinie (nasi klienci, choć mieli świadomość istniejących współzależności w rodzinie, nie korzystali z zasad partnerskiego porozumiewania się, a bardziej starali się wpływać na innych i rozkazywać im), chroniczna złość i agresja oraz tzw. problematyka wstydu, czyli rodzaje agresję kompleksy.

Kolejnym krokiem było wyjaśnienie uczestnikom mechanizmów obronnych przed odpowiedzialnością za stosowanie przemocy, jak np. pomniejszanie wagi własnych czynów, zrzucanie odpowiedzialności za konfliktowe sytuację na partnerów, usprawiedliwianie swoich negatywnych zachowań.

Ważnym etapem pracy w programie było uświadomienie uczestnikom zależności między piciem alkoholu, a stosowaniem przemocy. Niektóre badania wskazują, że 40% partnerów zęcających się nad rodziną to osoby uzależnione od alkoholu. Prawdopodobieństwo wystąpienia aktów przemocy w rodzinach alkoholowych jest ponad dwukrotnie większe niż w pozostałych. Istnieją badania, które stwierdzają, iż w przypadku kobiet maltretowanych przez nadużywających alkohol mężów, wyraźna jest tendencja do powtarzania się w ich małżeństwie sytuacji rodzinnej z dzieciństwa. Córki brutalnych, nadużywających alkoholu ojców, decydowały się na małżeństwo z mężczyznami prezentującymi te same cechy czy skłonności.

Można spotkać się z twierdzeniem, że alkoholizm prowadzi do nieodwracalnych zmian charakterologicznych. Obecny poziom terapii uzależnień zmusza do bardziej ostrożnego wygłaszania takich sądów. Zdarzają się, oczywiście, przypadki alkoholizmu z organicznymi uszkodzeniami mózgu, są to jednak przypadki dosyć rzadko spotykane.

W końcowej fazie naszej pracy dużo uwagi poświęciliśmy budowaniu sieci wsparcia. Każdy z uczestników sporządził listę sygnałów prowokujących go do używania przemocy, sposobów rozpoznawania tych sygnałów i zapobiegania im. Ważnym elementem było także opracowanie metod pomagania sobie nawzajem.

W wyniku obserwacji zjawiska przemocy i wniosków z pro-

gramów realizowanych w Olsztynku, od marca 2016r. realizowany jest przez Stowarzyszenie Wspierania Działań na Rzecz Osób Potrzebujących Pomocy DROGA w ramach Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich projekt „Olsztynek – gmina bez przemocy”. Partnerem w realizacji projektu jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Olsztynku.

Celem projektu jest zwiększenie aktywności obywateli gminy Olsztynek w przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Projekt umożliwi wyłonienie liderów wśród grup społeczno-zawodowych gminy Olsztynek, w szczególności przedstawicieli oświaty, policji, pracowników służb społecznych i władz lokalnych.

Krzysztof Rubas

W opracowaniu wykorzystano informacje zamieszczone w nr 3/1999 Dwutygodnika „Niebieska Linia” autorstwa Pani Sylwii Kluczyńskiej

COLUBRIS
PROFESJONALNE USŁUGI
FOTOGRAFICZNE

- FOTOGRAFIA ŚLUBNA (CEREMONIA, WESEŁE, PRZYGOTOWANIA, SESJE PLENEROWE I NARZECZĘNSKIE)
- FOTOGRAFICZNA OBSŁUGA IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH (CHRZTY, KOMUNIE I INNE)
- SESJE CIĄŻOWE, DZIECIĘCE, RODZINNE
- SESJE DOPASOWANE DO INDYWIDUALNYCH POTRZEB KLIENTA

Tel.: 883 047 309
e-mail: foto.colubris@gmail.com
www.facebook.com/foto.colubris

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA K.M. Zakrzewscy
rok założenia 1999

ul. Mickiewicza 13, 11-015 Olsztynek
tel. 0 89 519 34 10,
kom. 0 604 051 513 (całodobowy)

całodobowy przewóz zmarłych

Nasze wieloletnie doświadczenie pomoże godnie pochować bliskich.

- odbiór zmarłego z miejsca zgonu, przygotowanie zmarłego do pogrzebu
- obsługa uroczystości pogrzebowej, transport miejscowy i zamiejscowy
- transport zmarłego z zagranicy i za granicę, oraz załatwienie wszystkich formalności związanych z ich sprowadzeniem
- posiadamy w sprzedaży trumny, krzyże, tabliczki, wieńce, odzież dla zmarłych
- omówienie oferowanych usług w domu klienta
- kredytowanie pogrzebu
- leżanka klimatyzowana (zimne łóżko) przechowywanie zmarłego w domu
- kremacja (spopielenie)

Mieszkańcom Olsztynka,
którzy w OBO głosowali na nasz projekt dla wszystkich „Trakt pieszo-rowerowy do jeziora Jemiołowskiego”, słońeczne, spacerowo-rowerowo-jeziorowe podziękowania składa zarząd stowarzyszenia „Aktywna Gmina”.

STOWARZYSZENIE
AKTYWNA GMINA

Otrzymałszy zaproszenie na Zjazd Absolwentów i obchody 60-lecia Liceum Ogólnokształcącego w Olsztynku, zastanawiałem się: jechać, czy nie, i po co? komu tam jeszcze jestem potrzebny? Wahałem się. Zatelefonował do mnie z Essen Zbyszek Brenda, gdyż jego żona, Elżbieta Kwaśniewska, jest absolwentką LO. -Tadeusz, będziesz na Zjeździe, to się zobaczymy, my oczywiście przyjeżdżamy. Spotkamy się, to porozmawiamy.

Impresje ze Zjazdu Absolwentów bardzo osobiste

Oni wybierają się stamtąd, mając przed sobą taki szmat drogi, a ja miałbym zostać w domu? Nie! Zgłosiłem swój udział.

Jest 3 wrzesień 2016r. Przy dawnej Szkole Podstawowej w Olsztynku rozstawiony rząd stolików z informacją o rocznikach absolwentów, przy nich siedzące uczennice rejestrują przybyłych. Zgłaszam się przy liście nauczycieli. Gdy zmierzam w stronę wejścia, nagle, jakby się skądś wysypali, otaczają mnie dawni uczniowie. Najwłaściwsze- jak mi się wydaję- byłoby tu określenie-okrąża rój dziewcząt, ale i ono jest nieadekwatne, raczej bardziej prawdziwie brzmiałoby - rój kobiet, bo to już nie te twarze dziewcząt, które noszę w pamięci, z tamtych lat, gdy były uczennicami. Dziś to są dorosłe osoby.

Witamy się, ściskamy, całujemy.

- Kto ja jestem? - Poznaje mnie pan? - A ja? Czy pan mnie pamięta? Ja jestem... Ja jestem -przekrzykują się wzajemnie - padają nazwiska.

Niektóre twarze rozpoznaję, ale nie zawsze się to udaje, inne - nie, więc korzystam z identyfikatorów.

Jest Celina Pych, jest Jolanta Baładynowicz, Barbara Giranowska, jest Wiesława Olszewska z mężem, Stanisławem Świerczem, przybyli ze Szczecina.

- Czy pan nas pamięta? - pyta. - Jakżeż nie. Kiedy pierwszy raz stanąłem w Olsztynku na ulicy Mrongowiusza - jeszcze nie wiedząc kim był ten człowiek - zapytałem ładną dziewczynkę, gdzie się mieści liceum. Wskazała mi zamek. To była Wiesia Olszewska. Pamiętam także pani mamę - dodaje, przystojną kobietę, sprzedawała piwo w narożniku budynku, gdzie mieściła się kawiarnia „Jagienka”. Pamiętam też panią z naszej wycieczki do Krakowa.

- Co, dałam się we znaki? - Wprost przeciwnie, była pani wyjątkowo grzeczna i zdyscyplinowana.

-Panie profesorze- woła kilka osób z uśmiechem na ustach- mamy czyste i krótko obcięte paznokcie! Przypominają mi, poczynioną przeze mnie kiedyś aluzijną wzmiankę, do czego służy pilniczek do paznokci. By nikt nie zauważył, dyskretnie spoglądam na swoje ręce. W porządku, chociaż przed wyjazdem grzebałem w ogródku.

- Dzień dobry, Ewa Tymul przesyła panu pozdrowienia, sama nie mogła przyjechać. Patrzę na starszą panią, nie wiem, kim jest. Nazywam się Wanda Romanos- wyjaśnia. Wanda Romanos.... Przed oczami staje mi tamta, sprzed pięćdziesięciu laty dziesiąta

klasa i Wanda Romanos. Mimowolnie nasuwają się słowa wiersza Wyspiańskiego: „I ciągle widzę ich twarze”...

Dziękuję za pozdrowienia, a już przy mnie stoi wysoka pani i przedstawia się:

- *Tyszkiewicz jestem* -Imienia nie pomnę, ale nazwisko kojarzę.

- *Czytałam w „Gazecie Olsztyńskiej” pana felietony i byłam dumna, że to pisze mój nauczyciel.*

Zbliżyli się ku mnie kolejni moi wychowankowie. Witam się z Ewą Kreutzinger, Ryszardem Taperkiem oraz z zapamiętaną z koła polonistycznego Urszulą Lewandowską.

Atmosfera sympatyczna, przyjemna, ale wszystko dzieje się w ekspresowym tempie, w jakby jakiejś nierzeczywistej sytuacji, jak w jakimś surrealistycznym filmie. Aż kręci się w głowie...

Podchodzi do mnie pani, przedstawia się- *Jestem Maria Januszko.*

- *Januszko, Januszko, tak, wiem, razem z Łodzią Hajduk, gdy byłyście na studiach, przysłałyście mi album malarstwa...*

Marysia patrzy na mnie z niedowierzaniem. Chyba myśli, że coś się facetowi w zamieszaniu z wrażenia pomyliło. I ma rację. Za chwilę wpadam w objęcia Łodzi Hajduk i Jadwigi Januszko. To przecież one właśnie przysłały mi ten album.

W przelocie witam się jeszcze z Romanem Bandurskim, doktorem nauk medycznych białostockiej uczelni i Stanisławem Grochowskim, pułkownikiem, prawdopodobnie obecnie w stanie spoczynku. Obiecuję z obydwojma dłużej porozmawiać, na razie jednak nie mam czasu, bowiem jakaś pani, która mówi, że była moją uczennicą, a której nazwiska ani twarzy nie pamiętam, bierze mnie pod rękę i prowadzi, wyjaśniając, że zaraz rozpoczyna się obchodów część oficjalna.

Na sali witam się z kolegą, nauczycielem Leonardem Serbintowiczem. Z dala dostrzegam moje uczennice - Alicję Woźnicką i Jadwigę Chlebną. Siadam w gronie kilku licealistek klasy żeńskiej, (matura w 1965 r.): Ireny Szewczak, Elżbiety Matusiak, Krystyny Liminowicz, Jadwigi Sychowicz, Aliny Stachurskiej, Haliny Kinickiej oraz nauczyciela tegoż liceum, Mariana Kijkowskiego, prywatnie mego szwagra. Dziewczęta przypominają zdarzenia w klasie, m.in. kto śpiewał w wokalnym zespole "Olsztyneckie Filipinki" popularne wówczas piosenki: „Walentyna twist” i „Batumi, ech Batumi, herbaciane pola Batumi”...

Część oficjalną rozpoczął chór olsztynecki podniosłą pieśnią w języku łacińskim. Po niej nastąpiły powitania władz różnych szczebli, co przypominało nieco akademię powiatową w czasach minionych, następnie jakby zreflektowano się, czyje i jakie to święto, więc odśpiewano hymn państwowy i najdłużej urzędującemu dyrektorowi liceum, Janowi Bondarukowi, gromkie „Sto lat”.

Nie zapomniano o najstarszych nauczycielach liceum. Wśród wywołanych, obok Jana Bondaruka, małżeństwa Janiny i Stanisława Szydlików oraz Tadeusza Kalbarczyka stanąłem w szeregu i ja. Organizatorzy wręczają nam na pamiątkę ładnie wykonane, oprawione w ramki, obrazki z widokiem średniowiecznego Olsztynka. Siadamy na miejsca. Dyrektor Bondaruk z uśmiechem mówi coś do zgromadzonych, ale bez mikrofonu i w szumie sali nie słycać jego słów.. Ktoś wreszcie zorientował się w sytuacji i podsunął mu mikrofon, ale i tak na niewiele to się zdało.

Wystąpienia różnych oficjeli przedłużało uroczystość, przez co szum w auli narastał, nieliczni zaczęli wychodzić. W końcowej części burmistrz miasteczka w swym wystąpieniu kilkakrotnie podkreślał rolę patrona szkoły, Jacka Karczmarskiego, jako barda Solidarności, na co siedzący w pobliżu mnie jeden z uczestników rzekł - *A co ma wspólnego Karczmarski z Olsztynkiem?* I skomentował krótko: - *Nic.*

Wkraczamy w progi dawnej szkoły na zamku. Sale, korytarze, schody już nie takie same, tylko mury zewnętrzne z czerwonej cegły stoją bez zmian. Gdy je oglądam czuję przypływ emocji, może nawet serce bije mocniej. Cóż, zostało w tej szkole moich dziesięć lat.

Schodzimy do piwnicy i byłej kotłowni. W tamtym czasie w brudnej, zakopconej klitce rozmawiałem z naszym woźnym i palaczem, panem Kazimierzem Giranowskim. Jakże się wszystko zmieniło! Jakie są tu teraz przestrzenie, estetyczne pomieszczenia, a wnętrza lśnią czystością. Organizatorzy częstują nas pierogami z kaszą gryczaną. Pyszne danie. Widocznie ci, którzy je robili, to prawdziwi znawcy sztuki kulinarnej.

Na zamkowym dziedzińcu rozstawiono stoliki. Siedzą przy nich grupki absolwentów różnych roczników. Gwarzą, śmieją się. Atmosfera bursowska.

Zatrzymuje mnie ksiądz. - *Pan mnie uczył- powiada. Patrzę na niego, ale nie przypominam sobie.*

- Skończyłem szkołę w 1962 roku, potem Hosianum. Nazywam się Romański, jestem autochtonem, dlatego miałem trudności z językiem polskim.

- *Któż ich nie miał, ja także - odpowiadam*

- *Pan?- wyraża zdziwienie.*

- *Tak, po przyjeździe z Wilna do Gdańska mówiłem jeszcze, że karszun porwał pietucha. (co znaczyło, że jastrząb porwał koguta).*

Podchodzą do nas trzy panie. - Krystyna Mojsiewicz - wskazuję na pierwszą. Zgadza się. Irena Magierka- wymieniam drugą. Potwierdza i mówi: - *Ostatnio widzieliśmy się*

w Ostródzie na promocji pana książki „Wileńskie rodowody.”

Śmieję się. Dobrze mi ostatnio, to było dzie-
sięć lat temu.

- No, a ja kto jestem?– pyta trzecia?

- Doprawdy nie wiem.

Ona zdejmuje ciemne okulary. *Lilka*-
wołam - i ściskamy się oboje z Heleną
Janowską.

Podchodzę do stolika, przy którym siedzą
nasi „weterani”, czyli pierwsi absolwenci z
1960 roku - Manfred Gringel, Leszek
Wiśniewski, Włodzimierz Sawczuk, Urszula
Bocheńska. Wspominamy pierwszą maturę.
Ula informuje mnie, że jej brat, a mój
wychowanek, Wojtek Bocheński nie żyje,
zmarł dwa lata temu.

Z nimi siedzi też Andrzej Kułak, maturzysta
z 1965 roku. Pytam go, gdzie mieszka, co
porabia. Odpowiada, że mieszka w Krakowie,
pracuje na dwóch uczelniach: na UJ wykłada
astronomię, a w AGH - fizykę.

- W szkole lubiłem przedmioty ścisłe -
dorzuca, dyrektor Bondaruk dobrze uczył ma-
tematyki, za polskim nie przepadałem, ale
uczyć się musiałem. Gdy z lektury nie przeczy-
tałem „Nad Niemnem”, pan zobowiązał mnie
do poznania powieści w czasie wakacji.

Przeczytałem, choć liczyłem, że nie będę z niej
przeypytyany. Pomyliłem się, pan był niezwykle
konsekwentny.

Na nowocześnie urządzone podzamczu,
na estradzie gra dla gości młodzieżowy zespół.

Kiedyś był tu staw porośnięty trzcinami, po
którym pływały kaczki. Tadeusz Kalbaczyk z
młodzieżą osuszył bagno i na tym miejscu
urządził lodowisko. Stoję na podłożu utward-
zonym kostką. Przy stołach na ławach dysku-
tujące grupki. Przy jednym z nich siedzą: Anna
Jabłonkowska, Barbara Cieślak, Roman Ły-
sionek... Przystaję przy nich. Olek Kraszewski
przypomina nasze próby kabaretowe, saty-
ryczne teksty Gałczyńskiego, Jacek Rowiński
- koło polonistyczne. - Jakież te zajęcia były
ciekawe, na przykład wykłady o hipnozie -
wraca pamięcią do tamtych dni. - Wtedy też
zetrzymałem się z literaturą japońską, przeczy-
tałem „Kobietę z wydm” Abe Kobo, powieść
przetłumaczoną przez japonistę, pańskiego
kolegę, Mikołaja Melanowicza.

Jacek zaskoczył mnie tym zupełnie. Tyle lat
minęło, a on o takich faktach pamięta! Zatrzy-
małem się na chwilę. Pomyślałem sobie, że
nawet dla tego jednego, ostatniego zdania
mego ucznia warto było na Zjazd przyjechać.

Stoję pod murami zamku. Zadumałem
się.. Olsztynek, małe miasteczko na Mazu-
rach, o którym nic nie wiedziałem przed do-
niego przyjazdem. Do 1956 r. pozostawało
bez szkoły średniej. Dzięki mądrej inicjatywie
ówczesnego przewodniczącego Miejskiej Rady
Narodowej, Jakuba Nowickiego, wsparciu
władz oświatowych i pionierom dyrektorom,
Janowi Matykajtisowi i jego następcy, Janowi
Bondarukowi ,sześćdziesiąt lat temu powstało
liceum ogólnokształcące, które rozwijało się w
następnych latach. W tym pionierskim okresie
w gronie nauczycieli dużym zaangażowaniem i
pracowitością wyróżniała się Melania Rogo-
zińska. Jakuba Nowickiego miałem przyjem-
ność osobiście poznać, a z panią Melanią
razem pracować.

Z latami zmieniała się kadra nauczycielska.
Uczniowie co roku opuszczali szkolne mury ze
świadectwami dojrzałości, „szli w świat”. Ksz-
tałcili się dalej, zdobywali wyższe wykształce-
nie, tytuły naukowe, stanowiska. Niektórzy
pozostawali na miejscu, inni po studiach
powracali. Przez pokolenia powiększali miejs-
cową inteligencję. Obecnie stanowią intelek-
tualną elitę, są chlubą swojej szkoły i nauczycieli.

Tadeusz Matulewicz

Podziękowanie

Ważnym wydarzeniem w Olsztyńku 3 września 2016 roku były obchody 60-lecia Liceum Ogólnokształcącego. Uroczystość miała charakter podniosły, a zarazem pogodny i radosny. Po dziesięciu latach od poprzedniego zjazdu absolwentów, przybyli z różnych stron kraju i z zagranicy byli nauczyciele i uczniowie. Wzajemnie rozpoznawali swoje twarze, odszukiwali miejsca w dawnych klasach, powracali wspomnieniami do szkolnych lat, przywoływali pamięcią minione zdarzenia, dzielili się przeżyciami, ulegali wzruszeniom. Uroczystość, zarówno oficjalna w auli szkoły jak i ta część obchodów - swobodna, beztroska, w zamku i na podzamczu, przebiegła w ciepłej, koleżeńskiej atmosferze, była atrakcyjna i udana. Jednak każdy, kto kiedykolwiek uczestniczył w podobnej imprezie wie, ile zabiegów i wysiłku wymaga przygotowanie. Sprawny przebieg Zjazdu to zasługa organizatorów. Toteż komitetowi organizacyjnemu, młodzieży oraz wszystkim, którzy nawet w najdrobniejszej formie przyczynili się do uświetnienia Jubileuszu, tą drogą gorąco, serdecznie dziękujemy.

Krystyna Subocz – uczennica w latach 1961 – 1965 i Tadeusz Matulewicz – nauczyciel w latach 1959-1969

CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH



PEŁNY ASORTYMENT

m.in.:

- filtry oleju, paliwa i powietrza
- alternatory i rozruszniki
- paski rozrządu i klinowe
- benzyna i olej napędowy

realizacja zamówień w ciągu 1 dnia

WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE W BRANŻY MOTORYZACYJNEJ

STACJA PALIW K. Gąsiorowski
11-015 Olsztynek, ul. Jagiełły 5 B, tel. 89 519 39 39



O kobietach nie tylko 8 marca

W tym roku przypada 60- ta rocznica utworzenia przy Zarządzie Głównym Związku Nauczycielstwa Polskiego Krajowej Sekcji Emerytów i Rencistów. Był to ukłon w stronę zasłużonych nauczycieli i wychowawców, którzy po przejściu na emeryturę mogli być dalej członkami ZNP, korzystać ze wsparcia organizacji związkowej w zakresie socjalnym, czuć się potrzebnymi w działaniach oświatowych i dzielić się swym doświadczeniem dla dobra polskiej oświaty.

CAŁE ŻYCIE JEST SZKOŁĄ

(J.A Komeński)

W związku z tym poprosiłam panią **Marię Biedulską** – przewodniczącą Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP w Olsztynku - o krótki wywiad.

- Jakie były początki Pani kariery pedagogicznej?

Jest takie dość smutne powiedzenie- „ obyć cudze dzieci uczył”. Nie traktuję tego jako przestrożę, ale coś w tym jest. U mnie zaczęło się od dziecięcej fascynacji bycia nauczycielem. Jak trzeba było zdecydować się na wybór szkoły średniej, to bez wahania wybrałam Liceum Pedagogiczne w Bartoszykach. I tutaj chcę powiedzieć kilka słów o fenomenie tej szkoły. Licea pedagogiczne powstały zaraz po wojnie, bo nauczyciele wraz z całą inteligencją w czasie wojny zostali wyniszczeni. Licea te początkowo były dwuletnie, a ostatecznie pięcioletnie. To były szkoły średnie kształcące nauczycieli do klas I-IV, a w praktyce i do V-VII. Absolwenci tych liceów uczyli wielu przedmiotów, bo mieli przygotowanie metodyczne również w tym zakresie. Postęp naukowy wymusił zmiany w kształceniu nauczycieli, ale ja mam ciągle sentyment do liceów pedagogicznych, które według mnie były kuźnią kadr nauczycielskich. Po ukończeniu Liceum Pedagogicznego w Bartoszykach otrzymałam skierowanie do szkoły w Elgnowku. Ponieważ chciałam być wychowawcą w Domu Dziecka „zrobiłam wszystko by tak się stało i zaczynając od wychowawcy zakończyłam swą karierę pedagogiczną jako dyrektor. No i emerytura!

- No właśnie, jak Pani odnalazła się na emeryturze?

Dla kobiety odejście na emeryturę nie jest jakimś obciążeniem. Niemniej, myślałam co z nadmiarem czasu zrobić? Ponieważ byłam aktywna w Związku Nauczycielstwa Polskiego, postanowiłam kontynuować swoje zaangażowanie i przystąpiłam do sekcji emerytowanych nauczycieli. Odnalazłam się dobrze, bo wydaje mi się, że jestem osobą otwartą i towarzyską. Dobrze się w tym gronie czułam i powoli zapominałam o pracy zawodowej. W 2014 roku odbywały się wybory do struktur związkowych. Ówczesna przewodnicząca, pani Edyta Hodyra, zrezygnowała z dalszego kandydowania. W wyniku burzliwych rozmów zgodziłam się na kandydowanie na przewodniczącą sekcji. Nie było zaskoczenia. Zostałam wybrana. Chcę powiedzieć, że w olsztyneckiej oświacie pracowali i pracują dziesiątki nauczycieli i wychowawców i, jak to jest w życiu, odchodzą też na emeryturę. W aspekcie 60 – lecia Krajowej Sekcji Emerytów i Rencistów chcę podkreślić, że w Olsztynku też powstała takowa sekcja przy zarządzie oddziału ZNP. Nie ma dokładnego zapisu w kronikach, ale jak wieść niesie, powstała ona 30 lat temu. Przewodniczyły tej sekcji panie: Antonina Stachurska, Jadwiga Majchrzak, Edyta Hodyra i obecnie ja..

Sekcją Emerytów i Rencistów ZNP w Olsztynku kieruje zarząd, czyli : Maria Biedulską – przewodnicząca, Janina Zyśko i Eugeniusz Ziątek. Za sprawy kulturalne odpowiada pani



Barbara Suwińska, a za kronikę panie Krystyna Dowgiałło i Stanisława Ziątek (wcześniej pani Alicja Chrzanowska).

- Czym zajmuje się Sekcja Emerytów i Rencistów w Olsztynku?

Nasza sekcja zajmuje się głównie organizowaniem życia kulturalnego. To zarząd inicjuje różne imprezy o charakterze kulturalno – oświatowym, a także rozrywkowym. Nawiązaliśmy współpracę z różnymi organizacjami i instytucjami działającymi w Olsztynku, takimi jak: Klub Seniora, Miejski Dom Kultury, Miejska Biblioteka Publiczna czy też Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych i Uniwersytet Trzeciego Wieku. Jako przykłady naszej działalności przytoczę kilka tegorocznych imprez. Rok 2016 rozpoczęliśmy wyjazdem do olsztyńskiego teatru na sympatyczną komedię „Boenig, Boenig”. Byliśmy również w Olsztyńskiej Filharmonii na występie „Trzech tenorów”. Zorganizowaliśmy wycieczkę do Otrębusów na występ Zespołu Pieśni i Tańca Mazowsze. W Tłusty Czwartek natomiast bawiliśmy się przy muzyce wspólnie z innymi olsztyneckimi organizacjami. Rokrocznie spotykamy się w różnych uroczych miejscach naszej gminy z okazji Dnia Nauczyciela, by pośpiewać i powspominać jak to dawniej było, jak się pracowało, pokonywało różne trudności i jak cieszyliśmy się z osiągnięć swoich i swoich uczniów, wychowanków. Śpiew, piosenki to elementy towarzyszące nam przy spotkaniach, aby czas mijał w milej atmosferze. Mimo trudnego, lecz pięknego „wieku jesieni” jesteśmy weseli, pełni wiary w dalszy los życia, pełni serca, życzliwości i uśmiechu. Sekcja istnieje już ponad trzydzieści lat, władze się zmieniają, a sekcja nie gaśnie.

Na zakończenie warto powiedzieć, parafrazując motto wybitnego pedagoga J.A. Komeńskiego, że szkoła - jak życie - powinna być traktowana poważnie.

Dziękuję za rozmowę i życzę zadowolenia z tej naszej pracy pedagogicznej na emeryturze.

Stanisława Ziątek

P.S.

Na zdjęciu, patrząc od prawej strony: Maria Biedulską, Eugeniusz Ziątek i Janina Zyśko na ubiegłorocznym spotkaniu przy ognisku w Perkozie, z okazji Dnia Nauczyciela.



Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku NIE TYLKO LEKTURA



Zajęcia dla dzieci

Od września rozpoczęły się nasze stałe zajęcia dla dzieci. Informacje i zapisy w Oddziale dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynku (ul. Ratusz 1, tel. 89 519 27 12). Zapraszamy!

"Czytanie - bajanie" – Podczas spotkań czytamy bajki i baśnie, prowadzimy warsztaty plastyczne i manualne, a wszystko oczywiście w formie zabawy. Spotkania w każdy poniedziałek i czwartek od godz. 15.30 w oddziale dla dzieci.

"Klub Malucha" – Miejsce, w którym dzieci mają okazję do przebywania z rówieśnikami i przygotowania do pobytu w przedszkolu, a także, a może przede wszystkim, do wspaniałej zabawy. Do klubu zapisujemy dzieci w wieku do 3 lat wraz z osobą dorosłą (rodzic, babcia, dziadek, opiekunka), która zechce z dzieckiem przychodzić na zajęcia. Spotkania w każdą środę od godz. 11.00 w oddziale dla dzieci.

Dyskusyjne kluby książki – Spotkania dla osób, które lubią czytać i rozmawiać o lekturze. Poznajemy też nowych autorów i gatunki literackie. W naszej bibliotece funkcjonują trzy kluby książki - dla dzieci, dla młodzieży i dla dorosłych. Informacje o terminie spotkań można znaleźć na naszej stronie internetowej.

Spotkanie z Małgorzatą Laską

5 września mieliśmy okazję gościć w Olsztynku pisarkę Małgorzatę Urszulę Laską. Pani Mał-

gorzata jest autorką wielu książek dla dzieci, w których potrafi za każdym razem wpleść interesujące i zapadające w pamięć przesłanie. Swoimi refleksjami podzieliła się z uczniami Szkoły Podstawowej w Olsztynku, a spotkanie odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Olsztynku.

Wystawa obrazów koła malarskiego ze Stawigudy

Zapraszamy do obejrzenia nowej wystawy w naszej bibliotece. Tym razem są to prace koła malarskiego przy GOK-u w Stawigudzie.

Koło malarskie przy Gminnym Ośrodku Kultury w Stawigudzie powstało już sześć lat temu. Swoje umiejętności pod kierunkiem Bogusławy Masłowieckiej-Miotk doskonala pani, które znajdują czas poza obowiązkami zawodowymi oraz domowymi i tworzą z potrzeby serca. Ulubione tematy obrazów to pejzaże, kwiaty oraz martwa natura, zaś techniki - akryl lub olej na płótnie.

Prace uczestniczek koła prezentowane są na wystawach w gminie, na licznych imprezach organizowanych przez GOK w Stawigudzie oraz w różnych konkursach. Koło ma już pierwszy sukces - II miejsce pani Jolanty Wojnicz w konkursie „KobiECE Impresje” w Dywitach.

Wystawę można oglądać w

wypożyczalni dla dorosłych olsztyneckiej biblioteki. Istnieje możliwość kupienia obrazów.

Zapraszamy!

1000 pierwszych dni dla zdrowia!

21 września w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Olsztynku przeprowadziliśmy spotkanie z edukatorem żywieniowym Anną Brykałą, upowszechniającą pozytywne nawyki żywieniowe kobiet w ciąży oraz dzieci w pierwszym roku życia.

Projekt „1000 pierwszych dni dla zdrowia” realizowany jest przez Bank Żywności w Olsztynie na terenie województwa warmińsko-mazurskiego. Spotkania przygotowano z myślą o kobietach w ciąży, rodzicach dzieci w wieku do 1 roku życia, babciach, dziadkach oraz wszystkich osobach opiekujących się niemowlętami i małymi dziećmi. Spotkania dotyczą zasad oraz roli prawidłowego odżywiania, planowania posiłków, błędów żywieniowych i przyczyn niedożywienia jakościowego i ilościowego.

W ramach tegorocznej edycji zaplanowano między innymi: cykl konsultacji z edukatorem żywieniowym na oddziale ginekologiczno-położniczym Miejskiego Szpitala Zespołowego w Olsztynie, konsultacje w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie, w ośrodkach pomocy społecznej, a także konkurs fotograficzny promujący zdrowe żywienie kobiet w ciąży i dzieci do 1 roku życia.

Bank Żywności w Olsztynie problemem niedożywienia dzieci i prawidłowym odżywianiem najmłodszych zajmuje się od powstania organizacji. Przeprowadził badania, z których jasno wynikało, że skutki niedożywienia najczęściej obserwowane są u rodzin o niskim statusie ekonomiczno-społecznym. Często są to dodatkowo rodziny wielodzietne. W tym kontekście ubóstwo rodzin jest główną przyczyną niedożywienia dzieci. Należy jednak pa-

miętać, że niedożywienie nie zawsze oznacza głód (niedożywienie ilościowe), związane jest raczej z nieprawidłowym odżywianiem, którego efektem może być na przykład anemia lub otyłość współistniejące z niedoborami witamin i/lub składników mineralnych (tzw. niedożywienie jakościowe). Edukacja dotycząca odżywiania najmłodszych dzieci jest bardzo ważnym elementem zrównoważonego rozwoju społeczeństwa. Niedożywione dziecko, to dziecko słabiej rozwijające się emocjonalnie, edukacyjnie, intelektualnie i fizycznie. Dziecko prawidłowo odżywione ma szansę na równy start w dorosłe życie.

Mamy nadzieję, że dzięki tej inicjatywie wzrośnie uwrażliwienie wszystkich osób, które odpowiadają za prawidłowe odżywianie małych dzieci, a także kształtowanie właściwych nawyków żywieniowych.

Program edukacyjny „1000 Pierwszych dni dla zdrowia” powstał z inicjatywy Fundacji NUTRICIA, a realizowany jest przez Federację Polskich Banków Żywności.

Otwarty wykład UTW

Uniwersytet Trzeciego Wieku i Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku zapraszają na otwarty wykład Jolanty Szwalbe pt. "Nie starzeje się ten, kto umie cieszyć się życiem".

Jolanta Szwalbe jest autorką inspirujących antologii cytatów, pierwszą edytką i założycielką wydawnictwa im. Benjamina Franklina. Ma sześć wydań m.in. "Myśl i działaj dla przyszłości", "Złap na zawsze wiatr w żagle", "Sto i więcej lat w aktywności", „Obudź się do życia”. Misją autorki jest inspirować do aktywności, dawać radość, dobrą energię, ale i nadzieję, że można przezwyciężyć najgorszą sytuację w życiu.

Książki Jolanty Szwalbe do nabycia podczas spotkania

10 X 2016 r. /pon/, godz. 13:00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Olsztynku.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam lokal w pawilonie handlowym centrum targowego w Olsztynku. Po remoncie, bez dodatkowych kosztów. Świetny punkt. 165 tys. zł. 883 308 100.

Wynajmę lokal przy ul Świerczewskiego 34 A, tel. 502 180 815

Sprzedam dom 120 m² położony na działce 16 arowej w Łutynowie. Pokój dzienny, 4 sypialnie(pokoje) kuchnia, 2 łazienki. Piwnica, garaż i szopa na drewno. Cena 249 tyś. do negocjacji. Kontakt- 576 972 777.



Po raz pierwszy w historii olsztyńskiego samorządu, mieszkańcy dokonali bezpośredniego wyboru zadania, które ma być wykonane przez władze miasta w najbliższym roku budżetowym. Proces ten, nazwany Olsztyńskim Budżetem Obywatelskim, pozwala każdemu mieszkańcowi Olsztynka wskazać cel działania i wybierać spośród celów wskazanych przez innych.

Ruiny Tannenbergu to jednak Nasza sprawa

W tej pierwszej edycji OBO zwyciężył projekt przeprowadzenia szczegółowego badania archeologicznego na terenie ruin pomnika Tannenbergu Denkmal. Tak liczny udział mieszkańców w głosowaniu i tak duże poparcie dla zwycięskiego projektu zobowiązuje nas do wystosowania podziękowań do wszystkich zaangażowanych w proces budżetu obywatelskiego.

Dziękujemy mieszkańcom Olsztynka za wsparcie naszego pomysłu. I to nie tylko w postaci przyznanych punktów w głosowaniu, ale również w postaci dzielenia się uwagami i wspomnieniami związanymi z terenem ruin pomnika tannenberskiego i otaczającego go parku. Tak, zgadzamy się, że archeologiczne wykopaliska nie spowodują jeszcze, że znowu będziemy z chęcią i z przyjemnością spacerować po parku i odkrywać tajemnice historii tych miejsc. Ale jeszcze raz podkreślamy to co zawarliśmy we wniosku, że tym działaniem chcemy zainicjować proces rewitalizacji całego obszaru parku: od stadionu Olimpii do ruin Tannenbergu, od 22 lipca do Sudwy. To duży i strasznie zaniedbany teren, ale na

takie właśnie parki miejskie jest przeznaczona pula środków unijnego wsparcia dla naszego regionu. Największe szanse uzyskania dofinansowania będą miały parki, dla których miasta wykonały już dokumentację. Wydatki na nasze badania archeologiczne mogą więc po wielokroć wrócić do nas w postaci dotacji. Państwa głosy pokazują, że ożywienie tego terenu jest dla mieszkańców Olsztynka sprawą ważną. A jeśli w trakcie wykopalisk natrafimy na wartościowe historyczne pamiątki, to ożywienie będzie gwarantowane. Tym bardziej powinniśmy pokazać, że teraz My, mieszkańcy Olsztynka, jesteśmy gospodarzami na tym terenie. Ścieżka rowerowa, trakt spacerowy i marsze z kijami, boiska i urządzenia sportowe, ścieżka edukacyjna, fontanna z koniem, koncerty i potańcówki pod gołym niebem? Czemu nie? Pamiętajmy, że ostateczny wygląd i wykorzystanie parku zależy właśnie od NAS.

Dziękujemy również osobom, które w tym roku wniosowały i głosowały na inne projekty. Już sama ilość inicjatyw wskazuje na Wasze prawdziwe, obywatelskie przebudzenie. Udziałem w procesie OBO pokazaliście Państwo,

że można działać pozytywnie na rzecz własnej społeczności. Że niepotrzebne nam krytykowanie i doszukiwanie się złych intencji. Wystarczy jasno artykułować potrzeby i przekonywać innych do ich wspierania. Życzymy Państwu sukcesów w kolejnych edycjach OBO.

Podziękowania należą się również zespołowi koordynującemu, którego bezinteresowna praca pozwoliła na sprawne i demokratyczne przeprowadzenie całego procesu budżetu obywatelskiego. Wzięliście Państwo na siebie odpowiedzialne zadanie i znakomicie się z niego wywiązaliście. Szczególnie chcemy podziękować Panu Robertowi Warakowi którego konsekwentne działania na rzecz wprowadzenia OBO i przeprowadzenie zespołowi, pozwoliły nam wszystkim poczuć się odpowiedzialnymi obywatelami Olsztynka.

Wreszcie, podziękowania kierujemy także do Burmistrza Olsztynka Artura Wrochny. Wprowadzenie w mieście budżetu obywatelskiego to krok w stronę prawdziwie partnerskiego i podmiotowego traktowania współmieszkańców. Gotowość na rzeczywiste służenie obywatelom i odpowiadanie na ich potrzeby. Cieszymy się, że możemy razem z Panem zrealizować pierwsze zadanie wyłonione w Olsztyńskim Budżecie Obywatelskim.

Piotr Nawacki
Towarzystwo
Przyjaciół Olsztynka

Drodzy Rodzice!

Jeżeli macie obawy, że wasze dziecko rozwija się nieprawidłowo, bądź jest niepełnosprawne, mogą Państwo skorzystać z bezpłatnej konsultacji w Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Olsztynie Punkt Konsultacyjny w Olsztynku.

W wypadku stwierdzenia nieprawidłowości rozwojowych ustawa o systemie oświaty gwarantuje każdej rodzinie tzw. wczesne wspomaganie rozwoju dziecka, czyli fachową, bezpłatną pomoc w jego usprawnianiu.

W tym celu należy złożyć wniosek o wydanie opinii o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka, dołączyć odpowiednią dokumentację medyczną (wraz z lekarską diagnozą niepełnosprawności) i specjalistyczną oraz opinię wychowawców dziecka z placówki, do której ono uczęszcza.

W ramach wczesnego wspomaganie rozwoju wasze dziecko może uczestniczyć w specjalistycznych zajęciach terapeutycznych w wymiarze od 4 do 8 godzin miesięcznie. Wczesne wspomaganie to także objęcie wsparciem waszej rodziny, porad w zakresie właściwej opieki nad waszą

opociechą, psychoedukacji oraz wsparcia psychologicznego w sytuacjach kryzysowych.

Wczesne wspomaganie może być organizowane w przedszkolu i w szkole podstawowej, w tym w specjalnej, oraz w publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej. W szczególnych przypadkach wspomaganie może odbywać się też w domu dziecka.

Od listopada specjaliści Punktu Konsultacyjnego w Olsztynku ul. Klikowicza, Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Olsztynie będą nieodpłatnie realizować zajęcia wczesnego wspomaganie rozwoju.

Zajęcia w ramach wczesnego wspomaganie są prowadzone indywidualnie z dzieckiem i z jego rodziną. W przypadku dzieci, które ukończyły 3 rok życia, zajęcia mogą być prowadzone w grupach liczących 2 lub 3 dzieci, z

udziałem ich rodzin. Prowadzi je zespół specjalistów posiadających przygotowanie do pracy z małymi dziećmi o zaburzonemu rozwoju psychoruchowym:

- pedagog posiadający kwalifikacje odpowiednie do rodzaju niepełnosprawności dziecka, w szczególności: oligofrenopedagog (specjalista pracy z dziećmi upośledzonymi umysłowo), tyflopedagog (specjalista pracy z dziećmi niewidomymi) lub surdopedagog (specjalista pracy z dziećmi niesłyszącymi)
- psycholog
- logopeda
- inni specjaliści - w zależności od potrzeb dziecka i jego rodziny

Zespół wczesnego wspomaganie:

- opracowuje indywidualny program terapii dziecka,
- prowadzi kompleksową terapię,
- doradza, jak urządzić otoczenie dziecka,
- odpowiada na nurtujące rodziców pytania,
- udziela wsparcia psycholo-

gicznego,

- objaśnia perspektywy rozwojowe dziecka.

Wczesne wspomaganie rozwoju jest jedną z wielu form pomocy małemu dziecku niepełnosprawnemu i jego rodzinie. Nie zastępuje żadnej z form stosowanych dotychczas w zakresie pomocy psychologiczno-pedagogicznej czy wychowania przedszkolnego.

Podstawa prawna: Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 11 października 2013 r. w sprawie organizowania wczesnego wspomaganie rozwoju dzieci (Dz.U. 2013 poz. 1257) Na podstawie art. 71b ust. 7 pkt 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm).

Opracowała - psycholog PPP-P w Olsztynie Magdalena Andryszczyk

W naszym muzeum, chcąc najpełniej i jak najbardziej autentycznie pokazywać dawne życie społeczności wiejskiej, staramy się „ożywić” muzealną przestrzeń i zabytkowe zagrody, które stają się domem dla wielu zwierząt.

Poznaj zwierzęta w skansenie Adopcja kucyków

Każdego roku zamieszkują u nas nowe i ciekawe gatunki zwierząt. Zwracamy przy tym szczególną uwagę, aby były to rasy, które bywały niegdyś na naszej polskiej wsi – rasy stare, a nie nowe, wytworzone pod wpływem zapotrzebowania człowieka na dany produkt, a jeśli to możliwe, o rdzennym genotypie. W muzeum nie spotkamy popularnej dzisiaj krowy rasy holsztyńsko – fryzyjskiej, a rasę białogrzbiętą, nie ujrzymy kaczogęsi i innych krzyżówek, które powstają współcześnie. A kury gołoszyjki, które wciąż zadziwiają odwiedzających Skansen? No cóż, niewiele osób wie, że jest to stara rasa, która istniała już w XIX wieku.

Muzeum w Olsztynku jest szczególnym miejscem dla zwi-

erząt – nie wymagamy od nich maksymalizacji produkcji, a dajemy wolne wybiegi i dobrą opiekę.

Prowadzimy także zajęcia skierowane do dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym oraz dla wszystkich osób, które interesują się zwierzętami. Podczas lekcji „Kaczka, kaczor i kaczątko... kto jest kim dla kogo?” często zadajemy dzieciom pytanie – jakie zwierzęta interesują je najbardziej w Skansenie? Odpowiedzi padają różne, ale w zdecydowanej większości wskazywane są: koń i królik. Trudno powiedzieć czym kierują się dzieci przy wyborze, jednakże wychodząc naprzeciw ich oczekiwaniom postanowiliśmy wzbogacić rasy naszych koni. Posiadamy już konie zimnokrwiste (polski koń zimnokrwisty w



typie sztumskim) i konie prymitywne (koniki polskie), dlatego też nasz wybór padł na kuce – czyli rasę małą.

Podjęliśmy decyzję, aby adoptować zwierzęta z fundacji zajmującej się ratowaniem koni bytujących w trudnych i niegodnych warunkach. W Polsce jest wiele takich instytucji, dlatego też postanowiliśmy napisać zgłoszenia o naszych zamiarach do takich jednostek. Na odpowiedź nie czekaliśmy długo – odezwała się do nas przedstawicielka Fundacji Viva!

Viva! jest międzynarodową organizacją zajmującą się walką o poprawę losu zwierząt na świecie.

Swoją misję wypełnia ona organizując szereg przedsięwzięć, m. in. akcje „Ratuj konie”, „Anty-futro”, „Wybierz miśka” czy „Zaginął dom”. Niesposób wymienić ilości kampanii i projektów, w które angażują się osoby pracujące w Vivie!, dlatego też podjęliśmy współpracę z tą właśnie fundacją. W efekcie 20 września przyjechały do nas kucyki – Tosia i Iwan.

Tosia to klacz, która jest bardzo odważna, nie boi się ludzi i jest niezwykle ufna. Z kolei Iwan, jej tata, ceni sobie spokój i jest zdecydowanie większym indywidualistą niż córka.

Jeśli zdecydujecie się Państwo odwiedzić nasze muzeum, kucyków szukajcie w zagrodzie za chałupą z Burdajm, gdzie mają swój wybieg oraz dach nad głową w budynku gospodarczym ze wsi Kwietniewo. Konie powoli się do nas przyzwyczajają, a my nie szczędzimy im smakołyków. Zresztą nie tylko im – żadnym naszym zwierzętom z pewnością niczego nie zbraknie.

Michalina Gołębowska
Specjalista ds. rolno –
hodowlanych



Już po raz piąty najmłodszy mieszkańcy osiedla przy ul. Słonecznej bawili się na zorganizowanym dla nich spotkaniu. Odbędzie się ono w ramach realizacji projektu Kobieta Moc Liderka, finansowanego z funduszy FIO za pośrednictwem Stowarzyszenia Edukacji Nieformalnej w Olsztynku.

"Bezpieczna droga do szkoły"

Termin 1 września został wybrany przez organizatorów nieprzypadkowo: rozpoczęcie nauki i obawy związane z pokonywaniem drogi do szkoły przez uczniów wskazały tematykę. Hasło imprezy brzmiało: "Bezpieczna droga do szkoły". Licznie przybyli uczestnicy zapoznali się z zasadami ruchu drogowego, pokonywali przejście dla pieszych, poznali zagrożenia mogące spotkać piesze. Odbędzie się także konkurencje sprawnościowe. Do zabawy włączyli się rodzice kibicując

pocięchom, niektórzy odważnie sami wzięli udział w konkursach. Podczas festynu dzieci wykonywały rysunki przedstawiające ich drogę do szkoły. Prace plastyczne podziwiano na wystawie. Wszystkie dzieci otrzymały nagrody.

Organizatorów zabawy wspierały nasze olsztyńskie służby mundurowe. Dziękujemy OSP w Olsztynku i Komisariatowi Policji w Olsztynku. Głęboki ukłon należy się także sponsorom, którzy i w tym roku nie zawiedli, a są to

pani Elżbieta Domańska i państwo Śliżewscy.

Nauka poprzez zabawę stwarza największą radość i jest najlepiej zapamiętywana. Organizatorki festynu mają nadzieję, iż cel został zrealizowany.

Elżbieta Kucka,
Grażyna Niestępska



OPLĄTANI POEZJĄ

Bohdan Czeszko w „Nostalgiiach mazurskich” wyznaje, że jego wielką miłością przyrodniczą są sosny. Podziwia je wszystkie, nawet te niezbyt urodziwe, jakie można spotkać w krainach o słabszej glebie.

Drzewa w wybranych utworach poetyckich, cz. 6.

Czym zwracają uwagę takich jak on miłośników przyrody, oprócz wiecznie odradzającej się zieleni ich gałęzi iglastych oraz korzystnej dla zdrowia żywicznej woni? Pisarz zauważa, że w tych sosnach – „...w tych pokrzywionych pniach, suplastych zawężeniach gałęzi, w zmietlonych konarach został utrwalony obraz uporczywej, dramatycznej wręcz walki o przetrwanie...”. W swym upartym bytowaniu ubogie i niepozorne z wyglądu sosny mazowieckie czy podlaskie pozostaną tylko ubogimi krewnymi słynnych piękności, jakimi są sosny taborskie 1).

Królująca w wyższych partiach górskich tatrzańską limba też nie dorówna dostojnym „palmom północy”. Mimo to niezwykłą odrębność limby i jej niepowtarzalność w tatrzańskim pejzażu podkreślali poeci z przełomu wieków XIX i XX, tworzący przepiękne liryki opisowe, również z elementami symbolicznymi. Znana z lektury szkolnej limba Kazimierza Przerwy Tetmajera – to usychające drzewo, które z pokorą pokonanego poddaje się przeciwnościom natury. Wzbudza litość, bo w swej bezbronności zdana jest na zagładę. W tym bolesnym wizerunku usychającej limby dopatrywano się głębszych treści, mianowicie odniesień do klęsk powstań narodowych.

Schnąca limba

*Nad nurtem jej ze skalnej wyrosła posady
limba: żółtkłe konary smutno na dół chyli,
czując, że dłużej walczyć na próżno się sili.
i runie – wicher szumi jej hymny zagłady.*

*Nie ona jedna toczy tę walkę bolesną,
są ludzie i narody całe na przedwczesną
śmierć skazane, przez losów okrutne przekleństwo -
/.../*

Katastroficzny ton utworu stał się jakby złowrobną przepowiednią późniejszych wojen. Niestety spełnioną.

Limbie, którą ukazał Adam Asnyk w wierszu z 1880 roku, wiatr nie gra hymnu rozpacz. Poeta każe wiatrom śpiewać pochwalną pieśń na jej cześć. Asnykowa limba egzemplifikuje niezłomność. Choć trwa w krainie wiecznego śniegu, w swej samotności pozostaje nieugięta. Tylko tam – wysoko – czuje się prawdziwie wolna, podobna ludziom, dla których bycie wolnym równoznaczne jest z osiągnięciem najwyższego celu.

Limba

*Wysoko na skały zrębie
Limba iglastą koronę
Nad ciemne zwiesiła głębie,
Gdzie lecą wody spienione.*

*Samotna rośnie na skale,
Prawie ostatnia już z rodu...
I nie dba, że wrzące fale
Skałę podmyły u spodu.*

*Z godności pełną żalobą
Chyli się ponad urwisko
I widzi w dole pod sobą
Tłum świerków rosnących nisko.
/.../*

Ona się w chmurach kołysze - Ma wolne niebo nad głową!

„Wolne niebo”, a nie zniewolenie – określenia znane narodowi, którego wolność tylekroć była zagrożona. Adam Asnyk użył metafory o „wolnym niebie” w niespełna dwadzieścia lat po upadku powstania styczniowego, stąd wyraźne są w utworze nawiązania do sytuacji narodu polskiego i jego patriotycznej postawy.

Literatura polska utrzymała obraz „rozdartej sosny”, a taką – dosłownie i w przenośni – pokazał Stefan Żeromski w ostatniej części „Ludzi bezdomnych”. Akcenty poetyckie powieści są dominujące właśnie w „Rozdartej sośnie”; tekst przybiera cechy prozy poetyckiej. Judym po rozstaniu z ukochaną Joasią, samotny i opuszczony, stał nad krawędzią kopalnianego zawaliska, wokół którego rosły karłowate sosny. Jedna z nich, stojąca nad samą krawędzią dołu, miała przepołowiony, rozszarpany pień, który „... ociekał krwawymi kroplami żywicy”. Judym patrzył na rozdartą sosnę oczyma lekarza – przecież nim był:

„Widział każde włókno, każde ścięno kory rozzerwane i cierpiące. Słyszał dookoła siebie płacz samotny, jedyny, płacz przed obliczem Boga. Nie wiedział tylko, kto płacze... Czy Joasia? Czy grobowe lochy kopalni płaczą? Czy sosna rozdarta?”

Pisarz pozostawił czytelnika sam na sam z pytaniami zawierającymi głębię przeżyć bohatera, a sformułowanymi za pomocą poetyckiej metafory. Judym bowiem stanął przed trudnym wyborem własnej drogi życiowej. Aby wypełnić do końca misję lekarza społecznika, musiałby pozostać sam, poświęcając jednocześnie miłość do Joasi. Literacki wizerunek rozdartej sosny mieści się w symbolice tego drzewa, a jej piękny motyw przewija się w średniowiecznym eposie rycerskim „Pieśń o Rolandzie” 2). Bohaterski rycerz Roland oraz jego przyjaciel Olivier giną z rąk Saracenów w obronie wiary chrześcijańskiej. Miejscem walki jest wąwóz Ronsewal, do którego na dźwięk rogu Rolandowego przybywa cesarz. Jego tron ustawiono pod sosną, bo tam poniósł śmierć jego siostrzan. W szumie tej hiszpańskiej sosny wybrzmiewały zapewne tylko żałosne frazy.

Jeśli od zamierzchłych czasów posuniemy się o ponad tysiąc dwieście lat naprzód i znajdziemy się przy pomniku ku czci Henryka Sienkiewicza w Vevey 3), zauważymy, że usytuowany jest ów pomnik obok hotelu du Lac nad brzegiem Jezio-

ra Genewskiego – pod sosną. Tę ciekawostkę turystyczno – literacko – sosnową warto zapamiętać chociażby z racji ROKU HENRYKA SIENKIEWICZA w Polsce. O kosodrzewinie, gatunku sosny płożącej się, o silnie rozgałęzionych pniach, rosnącej dziko w górach środkowej i południowej Europy – utworów poetyckich trudno się doszukać. Nie napisał o niej nawet Jarosław Iwaszkiewicz, choć w swoich pieszych wędrówkach do Włoch przesyłał ciepłe noce w kosodrzewinie. Nazywał ją po prostu „kosówką”.

Literackiego obrazu z motywem bliźniaczych sosen dotąd polska literatura nie miała. Współczesna poetka, Janina Dobrowolska, w 2012 roku stworzyła subtelny wizerunek splecionych gałęziami dwóch sosen. Jak one „reagują” na człowieczy ból, wyczuwając czyjeś przeżywane trudne chwile? Czy współczucie wyrażone człowiekowi przez drzewo mieści się również w symbolice sosny? Zachwycająca liryzmem treść utworu Janiny Dobrowolskiej tak wiele wyjaśnia!

Dwie sosny

*Kiedy wchodzę do lasu z gasnącym spojrzeniem
wnosząc pustkę, co serce boleśnie rozdziera,
widzę sosny dwie czule splecione ramieniem'
ponad nimi swą błądź niebo rozpościera.*

*Czyjeś serce – daleko – z wolna sierocieje,
odgradzone na zawsze murem zapomnienia.
Rozpacz ciemną jak otchłań, co nigdy nie dnijej,
w leśnym gąszczu pogrzebiej, w czułych sosen cieniach.*

*Lecz skażone mym bólem dwóch sosen ramiona
przerażone zawisły w niemym osłupieniu.
Wiatr je chłoszczę, rozrzuca z ich szyszek nasiona
ku mojemu, tak z nagłą, łzawemu zdumieniu.*

*Cichym jękiem wzdychają posmutniałe sosny,
drżąc tęsknotą do szumów dawno zapomnianych.
Splot gałęzi zamienił się w kikut żaloszny,
w ciszę nieba ostatnim tchnieniem zasłuchany.*

Chyba zasadne jest w tym momencie pytanie, czy człowiek potrafi wyrazić drzewom należną im wdzięczność i okazywać szacunek.

Alicja Chrzanowska

Objaśnienia

1) Niezwykle okazałe i dorodne sosny taborskie rosną w miejscowości Tabórz k/Łukty. Znajdują się pod ścisłą ochroną.

2) „Pieśń o Rolandzie” – pierwsza epopeja starofrancuska z XI wieku, opiewająca czyny Karola Wielkiego w jego walce z poganami.

3) Henryk Sienkiewicz w czasie I wojny światowej przebywał w Vevey i tam zorganizował Komitet Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce. Ofiarnie działał na rzecz tej organizacji. Zmarł w Vevey w 1916 roku. Pomnik ku czci pisarza odsłonięto w 2006 r.

DEZINFORMACJE OLSZTYNECKIE

Talon na zupę zamiast bankietu

Nieprzyjemna sytuacja spotkała zasłużonego, emerytowanego nauczyciela olsztyńskiego liceum, który postanowił przyjechać na jubileusz 50-lecia tej szkoły aż z dalekiego Śląska.

Władysław Maltusiewicz został wyproszonego z bankietu dla gości specjalnych. - Sądziłem, że jako jeden z najdłużej pracujących w tej szkole pedagogów mam zapewniony udział w spotkaniu. Okazało się jednak, że ochroniarze wylegitymowali mnie, a potem, mimo protestów, odesłali na zewnątrz. „Na otarcie łez” otrzymałem od organizatorów talon na zupę. Niesmak po tym wydarzeniu był jednak tak duży, że nawet jej nie spróbowałem – opowiada oburzony nauczyciel. - W sumie nie wiem kto uczestniczył w bankiecie, bo z tego co wiem, moi koledzy i koleżanki także nie mieli tam wstępu.

Organizatorzy imprezy wyjaśniają, że w zachowaniu ochroniarza nie było nic niestosownego, i że zastosował się on do wydanych instrukcji. - Oczywiście jest, że w niewielkiej sali bankietowej miejsce było tylko dla ograniczonej liczby osób i dlatego udostępniłmy je najbardziej szanowanym gościom. Chodzi przede wszystkim o przedstawicieli władz, urzędników wysok-

iego szczebla, radnych oraz duchownych. Liceum reprezentowała natomiast obecna i była dyrekcja. To w zupełności wystarczyło – mówi Linetta Dorkiewicz z komitetu organizacyjnego obchodów. - Pozostali mogli natomiast w miłej atmosferze spędzić czas na zewnątrz, przy przysłowiowej misce zupy.

Kolosalne odszkodowania za tiry

Są pierwsze wnioski o odszkodowania za wprowadzenie ruchu tranzytowego przez środek miasta. Już kilku mieszkańców pozwało gminę za zakłócanie spokoju, a nawet za rozpad pożycia małżeńskiego. Są też przypadki odniesienia ran. - Trzęsący się budynek jest teraz niebezpieczny do zamieszkania, a dowodem tego jest żyrandol, który pod wpływem drgań wywołanych przez ciężarówkę spadł mi na głowę – oburza się Leopold Fanfara, emeryt z Olsztynka. Całe szczęście, że wiedziony złym przecuciem chodziłem po domu w kasku. Inaczej nie przeżyłbym tego zdarzenia.

Równie dramatyczne przeżycia ma rodzina państwa Kiełpików, którym pękło akwarium. Straty są bardzo poważne, bo nie dość że woda zalała kilka mieszkań, zniszczyła sprzęt i wyposażenia gospodarstw domowych, to przy tej okazji

żyłce straciły unikalne gatunki amazońskich rybek egzotycznych. - Zdobyć ich kosztowało nas majątek, a na dodatek kilka sztuk było kotnych, więc mieliśmy perspektywę dobrego zarobku – mówi Lucyna Kiełpik. - W tej sytuacji nie pozostaje mi nic innego, jak dochodzić sprawiedliwości w sądzie.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że hodowcy liczą na ponad 70 tys. zł odszkodowania.

Do najbardziej przykrych incydentów dochodzi jednak w kontaktach międzyludzkich. - Tir zbudził mnie w środku nocy i od razu zorientowałam się, że coś jest nie tak – relacjonuje Matylda Przywara. Spostreżęłam, że w łóżku nie ma męża. Początkowo myślałam, że poszedł z psem na spacer. Pies jednak był w domu. Zwierzę szybko złapało trop i doprowadziło mnie pod drzwi sąsiadki z naprzeciwka.

Roztrzęsiona kobieta wyjaśniła nam, że zastała tam parę w sytuacji intymnej. - Mąż tłumaczył się, że nie mógł już wytrzymać bezsennych nocy. Dlatego przyjął propozycję sąsiadki i przeniósł się do mieszkania, którego okna nie wychodzą na ulicę Świerczewskiego.

Nietrudno domyślić się, że sprawa zakończyła się potężną awanturą. W tej sytuacji kobieta nie tylko złożyła wniosek o rozwód, ale oskarżyła władze miasta o doprowadzenie do rozkładu pożycia małżeńskiego. W ramach zadośćuczynienia żąda nowego mieszka-

nia i zwrotu kosztów za usługi biura matrymonialnego.

Dworzec będzie przekształcony w papieskie sanktuarium

Przy okazji zapowiedzianego przez PKP remontu budynku dworca wzięto pod uwagę sugestie władz miasta, żeby podkreślić związki Olsztynka z Janem Pawłem II, a to właśnie w holu dworca przyszedł papież czekał na pociąg do Krakowa.

Teraz obok poczekalni powstanie tutaj okazała kaplica oraz pomieszczenia dla sióstr zakonnych. W sali, w której przebywał papież znajdzie się miejsce na bibliotekę zaopatrzoną w książki i audiobooki autorstwa Jana Pawła II. Akcentem ma być także figura papieża machająca do podróżnych z peronu.

Obok dworca powstanie natomiast schronisko dla pielgrzymów, sklepik z pamiątkami oraz piekarnia kremówek.

Dodatkowym pomysłem jest stworzenie specjalnej kasy biletowej wraz z promocyjną ofertą dla pątników. Bilety kolejowe z Olsztynka do Częstochowy, Torunia oraz innych ośrodków religijnych będą sprzedawane ze specjalną zniżką.

Psycholog

mgr Kamil Jarmoszuk

Oferuję profesjonalną pomoc osobom zmagającym się z problemami natury emocjonalnej, zaburzeniami psychicznymi (schizofrenia, zaburzenia osobowości, nerwice, depresja i inne), zaburzeniami odżywiania, uzależnieniem, problemami wychowawczymi i innymi trudnymi sytuacjami życiowymi. Przyjmuję w Olsztynie i Olsztynku.

tel. 883 047 309, www.olsztynpsycholog.pl

SPRZĘT RTV, SAT, AGD, KOMPUTERY



NAPRAWA
- komputery, laptopy
- telewizory



tel/fax 519 29 50,
519 13 87, Olsztynek,
ul. Krótka 2

PUNKT OPŁAT

każdy rachunek jedyne: 1,50 zł



1 września – Na terenie Cmentarza Ofiar Faszyzmu w Sudwie obsługiwalimy technicznie Obchody 77 Rocznicy Wybuchu II Wojny Światowej.

- Wspomagaliśmy organizatorów Festynu Osiedlowego przy ul. Słonecznej.

2 września – Wspólnie z Muzeum Stalagu IB i Historii Olsztyńka, na dziedzińcu ratusza zorganizowaliśmy koncert kameralny poezji śpiewanej. Śpiewała Marta Fitowska, a akompaniował jej Łukasz Spoczyński – laureaci wielu konkursów ogólnopolskich.

3 września – W sali widowiskowej Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztyńku miała miejsce uroczysta gala jubileuszu 60-lecia Liceum Ogólnokształcącego. Później, na olsztyńskim podzamczu dla świętujących wystąpiły zespoły z MDK – Ganga Bębna, Szarlotka oraz Second Personality.

W ramach tego wydarzenia odbyło się również narodowe czytanie "Qvo vadis".

10 września – V Dożynki Sołectwie w Mierkach. Organizatorami było Sołectwo Mierki. Więcej na str. 5.

10 – 11 września – Te dni stały pod znakiem Mistrzostw Warmii i Mazur TREC PTTK – Wszechstronnego Konkursu Konia Turystycznego o Puchar Burmistrza Olsztyńka, które odbyły się w Kurkach. Szczegóły na str. 4.

13 – 14 września – Laboratorium Ruchu w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury. Warsztaty były doskonałą okazją do zapoznania się z ciekawymi formami tańców, takimi jak break dance czy capoeira, a także elementami akrobatyki i jogi.

17 września – w Muzeum Budownictwa Ludowego – Parku

Etnograficznym odbyły się Targi Chłopskie. Zajmowaliśmy się tu prowadzeniem i nagłośnieniem części artystycznej imprezy.

30 września – W Kościółku Muzeum Budownictwa Ludowego – Parku Etnograficznym zagrała grupa Caci Vorba – czołowy polski zespół folkowy grający w rytmach bałkańskich i romskich.

11 października – W olsztyńskich szkołach zaprezentowaliśmy ofertę prowadzonych przez nas zajęć. Wystąpiły zespoły muzyczne (Budyń, Rock Party, The Colt, 4-pał, Odpalki, Diamond's) taneczna Fantazja i najmłodsza wokalistka Emilka Kozłowska.

Wkrótce:

21 października – W Kinie Grunwald kolejna gala Młodzieżowego Festiwalu Filmowego Moja Przestrzeń. Festiwal daje młodym pasjonatom sztuki filmowej możliwość przedstawienia swojej twórczości. Nominowane i nagrodzone produkcje będzie można obejrzeć podczas gali.

W czasie Festiwalu zostanie roztrzygnięty konkursu fotograficzny "Jesienne Inspiracje".

31 października – Halloween – Noc Horrorów w Kinie Grunwald.

5 listopada – Scena Kina Grunwald. Zapraszamy na spektakl teatralny pt. "Oskar i Pani Róża" w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Olsztyńku.

11 listopada – Obchody Święta Niepodległości.

27 listopada – Zapraszamy do sali widowiskowej Gimnazjum im. Noblistów Polskich na wieczór pełen śmiechu. Przed Państwem wystąpi "Kabaret Młodych Panów".



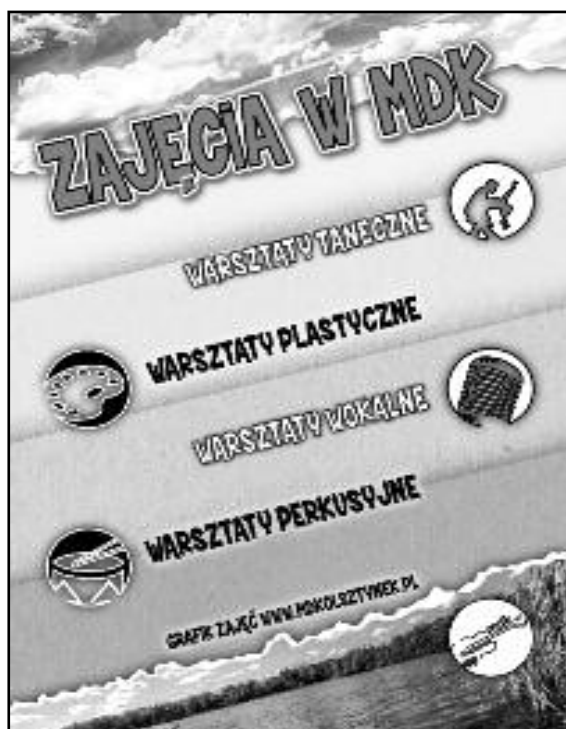
Koncert kameralny poezji śpiewanej.



V Dożynki Sołectwie w Mierkach



Caci Vorba w Skansenie



27.11 (niedziela), godz. 16:00,
sala Gimnazjum Noblistów Polskich,
bilety do nabycia w MDK-u





Ziemniaki dostarczają nam sporo minerałów i witamin. Ponadto, są lekkostrawne, a zawarte w nich związki są przez nasz organizm łatwo przyswajane. Mają więcej witaminy C niż jabłko czy dynia. W swoim miąższu zawierają witaminy A i witaminy z grupy B. Wprawdzie jest ich niewiele, ale, że ziemniaki jadamy często, to są ich ważnym źródłem. Jednocześnie bulwy ziemniaka zawierają ważny dla naszego organizmu błonnik, który pomaga w trawieniu, obniża poziom cholesterolu i jest naszym sprzymierzeńcem w walce o szczupłą sylwetkę. Prawie nie zawierają tłuszczu, mają zaledwie 77kcal w 100g. Ważną ich zaletą są właściwości zasadowotwórcze, które równoważą kwasotwórcze działanie na nasz organizm mięsa, z którym najczęściej je przecież jadamy. W ziemniakach jest sporo potasu, ważnego przy obniżaniu ciśnienia krwi oraz magnez – poprawiający przemianę materii, łagodzący stany zmęczenia i stres. Zawierają niewielkie ilości wapnia, żelaza i fosforu. Ciekawostką może być fakt, że stare ziemniaki są bardziej kaloryczne niż młode. W bulwach ziemniaków składniki odżywcze są rozłożone nierównomiernie. Najwięcej witamin i minerałów znajdziemy tuż pod ich skórka, w środku bulwy gromadzi się natomiast skrobia.

To właśnie powód, dla którego ziemniaki najlepiej gotować lub piec w mundurkach, a jeśli jest to niemożliwe obieramy je jak najcieńiej. Warto wiedzieć, że straty składników odżywczych ziemniaków gotowanych w mundurkach to 20 procent, a obranych aż 54 procent. Dlatego gotujemy ziemniaki w małej ilości wody, jak najkrócej. Jeszcze lepiej jest gotować ziemniaki, jeśli to możliwe, na parze lub upiec w piekarniku.

Bez obecności ziemniaków nie wyobrażamy sobie współczesnej kuchni. Trafiły do Polski za sprawą Jana III Sobieskiego, w XVII wieku i aż trudno uwierzyć, że stały się tak ważne w codziennym przygotowywaniu posiłków. Można z nich przygotowywać dziesiątki różnych potraw. Ponadto, nie zawierają zbyt dużo kalorii – mają ich pięciokrotnie mniej niż makaron czy kasza.

ZIEMNIACZANE PRZYSMAKI

Natomiast podczas smażenia nie tylko tracimy duże ilości witaminy C, ale też mocno wzrasta ich kaloryczność. Z tego też powodu należy unikać wszystkich wysoko przetworzonych wyrobów z ziemniaków – chipsów, frytek czy gotowego puree. Niewiele w nich wartości odżywczych, za to nadmiar tłuszczu i sztucznych dodatków. Musimy mieć też świadomość, że w ziemniakach młodych i starych kiełkujących występuje solanina, toksyczny związek podejrzany o właściwości rakotwórcze. Dlatego zawsze odrzucamy ziemniaki zzieleniałe, a stare obieramy nieco grubiej, nie używamy też wywaru z ziemniaków młodych i starych, bo przechodzi do niego wspomniana solanina.

Ewa Łagowska- Okołowicz

ZUPA - KREM ZIEMNIACZANY

5-6 ziemniaków, mały seler, 10 szt. ziela angielskiego, 6 szt. liści laurowych, sól, pieprz, 1 łyżka skwarków ze słoniny, 5 łyżek ziół (bazyli, majerana, oregano, tymianek) wg uznania.

Ziemniaki i seler obieramy i gotujemy do miękkości z ziele angielskim i liściem laurowym. Następnie warzywa miksujemy, dodajemy przyprawy, skwarki i zostawiamy na 30 minut, by naciągnęły aromatem ziół. Podajemy z grzankami lub groszkiem ptyśowym.

ŁATWE KOPYTKA LUB KLUSKI ŚLĄSKIE

1 kg ugotowanych ziemniaków, mąka pszenna, 2 jajka, 2 łyżki oleju, sól.

Ugotowane ziemniaki przepuszczamy przez maszynkę, wyłożyc na stolnicę i podzielić na 4 części, w miejsce 1/4 ziemniaków wsypać

mąkę pszenną. Następnie dołożyć oddzielną część ziemniaków, dwa całe jajka, posolić i dokładnie wymieszać. Formować wałek i ukośnie kroić kopytką. Gotować w osolonej wodzie z dwiema łyżkami oleju do wypłynięcia.

Jeśli zamiast mąki pszennej dodamy mąkę ziemniaczaną i uformujemy z ciasta niewielkie kulki z dołkiem w środku, mamy doskonałe kluski śląskie.

SZARE KLUCHY

2 kg ziemniaków, 2 jaja, 10 łyżek mąki pszennej, 50 g słoniny, 2 cebule, sól, pieprz.

Ziemniaki obieramy i trzemy na tarce. Sok lekko odcedzamy. Łączymy z mąką, jajkami i doprawiamy do smaku. Małe porcje ciasta wrzucamy łyżką na wrzącą wodę. Gotujemy około 5 minut. Drobną pokrojoną słoninę i cebulę podsmażamy. Wykładamy kluchy na półmisek i polewamy tłuszczem. Podajemy z kiszoną kapustą.

GOŁĄBKI

1 kg ziemniaków, 3/4 szklanki kaszy jęczmiennej, 2 cebule, 10dg grzybków, olej, kapusta, sól, pieprz.

Gotujemy kaszę, ziemniaki trzemy na tarce i odcedzamy nadmiar soku, drobną pokrojone pieczarki i cebulę podsmażamy. W misce mieszamy składniki farszu i doprawiamy do smaku.

10-15 dużych liści kapusty parzymy wrzątkiem i wykrawamy z nich grube nerwy. Nadzienie nakładamy na liście i zawijamy. W wysmarowanej olejem blaszce układamy gołąbki, skrapiamy olejem i podlewamy wodą. Pieczemy około 30 minut w temp. 180 stopni.

PIZZA Z ZIEMNIACZANYM SPODEM

1kg ziemniaków, 2 jajka, 1 łyżka ziół (bazyli, oregano, tymianek), 4 pomidory, 5 ząbków czosnku, 1/3 papryki żółtej, 1/3 papryki czerwonej, 1 cebula, oliwki, wędlina wg uznania, 100 g tartego żółtego sera, sól, pieprz, masło do posmarowania blaszki.

Ziemniaki gotujemy i mielemy. Dodajemy jajka, utarte 2 ząbki czosnku, sól i zioła. Wyrabiamy ciasto i układamy na wysmarowanej masłem blaszce. Pieczemy w nagrzanym do 220 stopni piekarniku 15 minut. Obrane ze skórki i pokrojone pomidory smażyjemy z dodatkiem czosnku i ziół przez kilka minut. Powstałym sosem smarujemy pizzę, na niej układamy krawki cebuli, paprykę, oliwki, wędlinę i pieczemy w temp. 220 stopni przez 25 minut. Na końcu posypujemy startym serem i zapiekamy aż się roztopi.

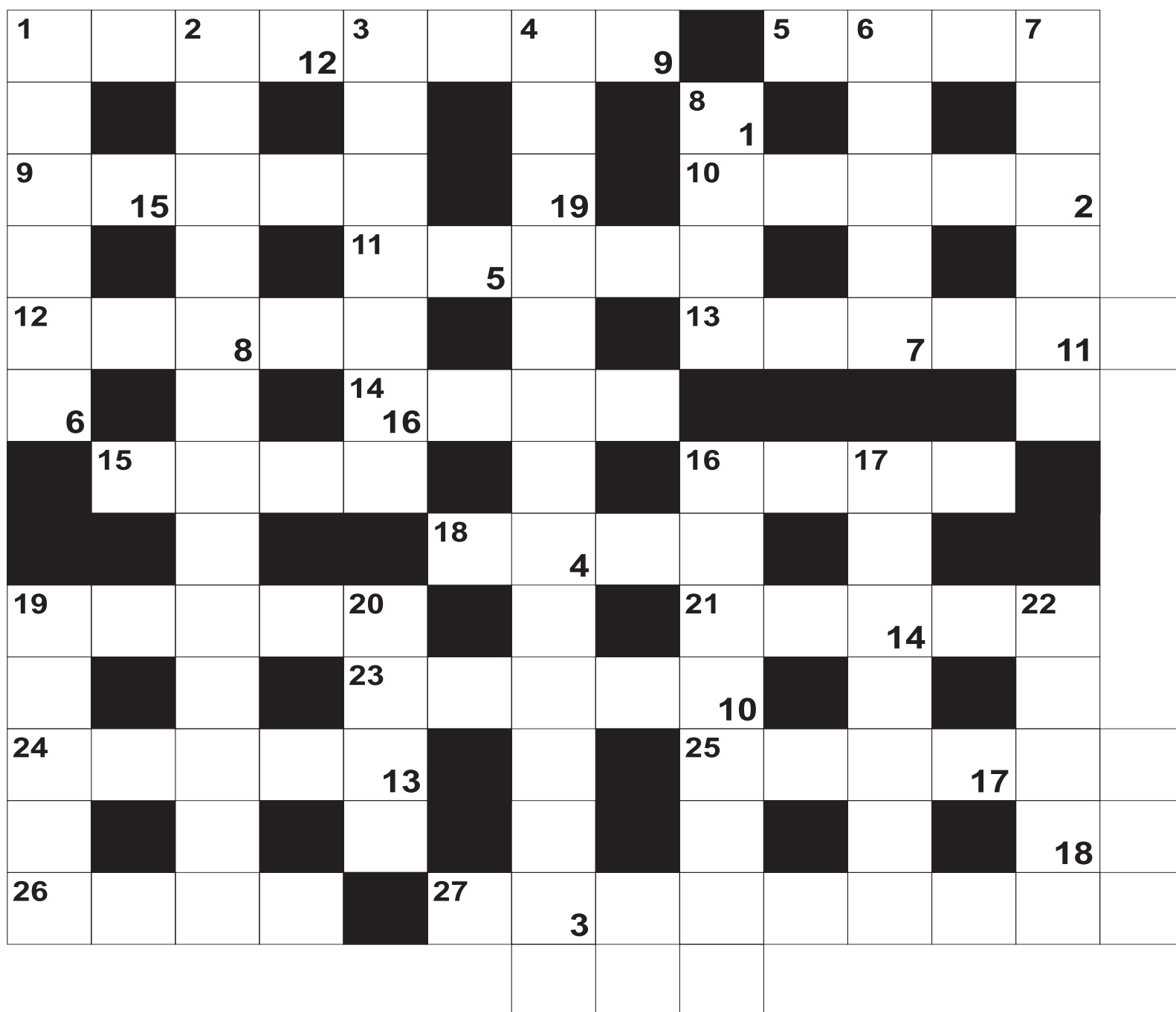
PĄCZKI ZIEMNIACZANE

1 kg ziemniaków, 10 dg drożdży, 20 dg masła, 1 kg mąki, szczypta soli, 3 łyżki spirytusu, 4 jajka, 3/4 szkl cukru, marmolada do nadziewania pączków, olej do smażenia, cukier puder.

Ziemniaki obieramy i gotujemy. Gorące ziemniaki mielemy i przekładamy do dużej miski. Na gorące ziemniaki rozkruszamy drożdże i kładziemy masło, odstawiamy na około 10 minut. Następnie dokładnie mieszamy, jak ostygnie wsypanym mąkę, szczyptę soli i wlewamy spirytus, dokładnie wyrabiamy ręką na gładkie ciasto. Jaja ubijamy z cukrem i łączymy z ciastem. Formujemy niewielkie placuszki, na środek kładziemy marmoladę i dokładnie sklejamy. Układamy sklejeniem do dołu na wysypanej mąką stolnicy. Zostawiamy na około 15 minut do wyrośnięcia. W rondlu rozgrzewamy olej, dużą łyżką wkładamy pączki do rondla na rozgrzany olej i pieczemy po około 3 minuty z każdej strony. Po upieczeniu układamy pączki do ostygnięcia na papierowych ręcznikach. Posypujemy cukrem pudrem.

Jak widać, z ziemniaków możemy wyczarować nieskończoną ilość dań, a każdy wśród nich na pewno znajdzie coś dla siebie. Wszystkim, którzy ziemniaczane menu bardziej niż lubią życzyć smacznego.

KRZYŻÓWKA NR 227



Krzyżówka sponsorowana przez restaurację:



Poziomo: 1) taktowny, 5) woda w kolanie, 9) szkółka, 10) stara pokrywa, 11) dziura w rynku, 12) ryba na kaca, 13) na koń, 14) dramat boksera, 15) stoi przed komisją, 16) kwitnąca tandeta, 18) zupa w pucharze, 19) słynny sponsor, 21) na kapelusz, 23) stronicza, 24) zniknął z drukarni, 25) przewrót kosza, 26) szejka na wyścigach, 27) między uszkami

Pionowo: 1) wychodzi przed orkiestrę, 2) dystrybucja żab, 3) dzieli narody, 4) najdłuższa, 6) drżące lustro, 7) para w łodzi, 8) związek pruski, 16) oświecał Sienkiewicza, 17) zjadliwa ironia, 19) utarta bez tarki, 20) zupa na Ural, 22) na nos sanitariusza

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do 30 października pod adresem redakcji. Spośród prawidłowych rozwiązań **wylosujemy nagrodę - obiad dla 2 osób w Restauracji Ratuszowa**. Prawidłowym rozwiązaniem ostatniej krzyżówki było hasło: **"Łatwo przyszło, łatwo poszło"**. Nagrodę wylosowała Elżbieta K. z ul. Akacjowej 4/6.

Biuletyn redaguje zespół w składzie: Wydawca - MDK, redaktor wydania - Katarzyna Waluk, redaktorzy: Wiesław Gąsiorowski, Tomasz Kurs, Bogumił Kuźniowski, Andrzej Waluk (skład komputerowy), Marta Żebrowska, Kazimierz Czesław Bandzwołek, Ewa Okołowicz-Łagowska, Robert Waraksa, Magdalena Rudnicka, Stanisława Ziątek. Adres redakcji: 11-015 Olsztynek, ul. Chopina 29, MDK, tel. 89 519-22-01, woj. warmińsko-mazurskie. Zgłoszenia reklam w siedzibie redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów i listów oraz nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Miesięcznik zrzeszony jest w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie. e-mail: alboolszynek@wp.pl. Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca.

Witamina

Hurtownia Owoców i Warzyw

Olsztynek, ul. Słoneczna 1
(przy targowisku miejskim)

Zaopatrujemy Sklepy detaliczne, Sklepy sieciowe, Hotele,
Restauracje, Ośrodki Wypoczynkowe oraz klientów indywidualnych.

Możliwość zakupów bezpośrednio w hurtowni lub też telefonicznie.

Posiadamy sklep firmowy nr 1 WITAMINA na targowisku miejskim,
który oferuje dogodnie ceny dla klientów detalicznych.

Tel. kontaktowy:

ZAPRASZAMY!

- 603 286 009

- 607 645 584



PTSPIH „TRANSPED-LAS” Sp. z o.o. w Olsztynku

oferuje do wynajęcia:

lokale magazynowo – warsztatowo – garażowe
oraz utwardzony, oświetlony i monitorowany plac.

Ponadto PTSPIH „TRANSPED-LAS” Sp. z o.o. oferuje:

- serwis klimatyzacji samochodowej – sprawdzenie szczelności układu, napełnienie czynnikiem, odgrzybienie i dezynfekcja
- usługi ustawienia geometrii zawieszenia za pomocą najwyższej klasy urządzeń producenta WERTHER
- oraz usługi Stacji Kontroli Pojazdów, także pierwsza rejestracja pojazdu w kraju

PTSPIH „TRANSPED-LAS” Sp. z o.o.
ul. Mrongowiusza 41, 11-015 Olsztynek
tel. 895192014, kom. 604493494



Auto-Serwis

Pawłowo



- Mechanika ogólna
- Naprawy bieżące
- Diagnostyka komputerowa
- Serwis ogumienia - wulkanizacja
- Sprzedaż opon
- Komputerowa geometria zbieżności podwozia (geometria kół)
- Serwis klimatyzacji



ROBSON Emilia Dumka Robert Dumka Spółka Jawna

Pawłowo 4A , 11-015 Olsztynek

kierownik warsztatu tel.kom. 607 836 335

warsztat tel. 781 554 429

MATERIAŁY BUDOWLANE

od fundamentów po dach...

IKOBUD

tel. 600 085 888

604 310 933

Olsztynek, ul. Jana Pawła II 2, BIURO: KOLEJOWA 15H
(przy przejeździe kolejowym, kierunek Szczytno)

Godziny otwarcia: Pn-Pt: 7⁰⁰-16⁰⁰, Sobota: 7⁰⁰-13⁰⁰

**KOMPUTEROWY MIESZALNIK
FARB I TYNKÓW...**

**BETON
TOWAROWY**

STANISZEWSKY

Zapraszamy do współpracy prywatnych inwestorów, jak i również wykonawców.



**OKNA
DRZWI
BRAMY
GARAŻOWE**

**SPRZEDAŻ
NA RATY**

okna, drzwi
materiały budowlane
usługa
MINIMUM FORMALNOŚCI

Gabinet posiada Akredytację w programie
Bezpieczny Gabinet Kosmetologii Estetycznej

Oferujemy

medycyna estetyczna

- ☺ mezoterapia igłowa
- ☺ mezoterapia mikroigłowa
- ☺ peelingi chemiczne
- ☺ karboksyterapia

kosmetyka lecznicza i pielęgnacyjna

- ☺ zabiegi pielęgnacyjne twarzy kosmetykami wysokiej jakości Hildegard Braukmann
- ☺ manicure, tipsy, zdobienia przestrzenne
- ☺ pedicure kosmetyczny i leczniczy
- ☺ likwidacja rozstępów
- ☺ rozbijanie tkanki tłuszczowej

wizaż i stylizacja

- ☺ makijaż okazjonalny
- ☺ szkolenia Make-up Just for You
- ☺ przedłużanie i zagęszczanie rzęs metodą 3D - 8D

IB
HILDEGARD
BRAUKMANN
Krautur-Kosmetik

📧 kosmetyczkaolsztynek.pl
☎ 667 281 547

✉ ul. Szkolna 16/36, Olsztynek
(naprzeciwko przedszkola)

NOWOŚĆ!!! Mikroblading
- naturalny Makijaż Permenentny
(bezbolesny, naturalnie delikatny)

